Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 95.214 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW PO(K)W ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 211 (4691) Wtorek, 4. IX. 1956 r. r. Cena 50 gr.

Kolejny „próg" przekroczony

2 tys. ton amoniaku w ciągu doby

WARSZAWA (PAP) — Od kilku dni produkcja amoniaku — po raz pierwszy w historii polskiej chemii — przekracza 2 tys. ton w ciągu doby. Mniej niż 3 tygodnie wystarczyłyby obecnie, aby wyprodukować więcej tego cennego związku, niż przed wojną w ciągu roku. W br. Zakłady Przemysłu Azotowego wytworzą ponad 600 tys. ton amoniaku, a w 1957 r. — 890 tys. ton.

W niedzielę na Stadionie X-lecia w Warszawie odbyły się Centralne Dożynki. Przybyła na nie kilkudziesięciotysięczna rzesza przedstawicieli wsi z całego kraju oraz liczni mieszkańcy stolicy. Starosta Dożynek był 44-letni rolnik ze wsi Bobrowniki w pow. Łowicz — Stanisław Salamon. Wręczył on gospodarzowi Dożynek — Władysławowi Gomułce bochen chleba.

NA ZDJĘCIU: Władysław Gomułka z bochnem chleba. Na drugim planie starosta Dożynek — St. Salamon.

CAF — Czarnogórski

NOWE DECYZJE RADY MINISTRÓW

Podwyższenie zasiłków szpitalnych Rozszerzenie uprawnień do zasiłków rodzinnych

WARSZAWA (PAP) — Na wniosek CRZZ Rada Ministrów powzięła decyzję o podwyższeniu zasiłków szpitalnych dla samotnych pracowników oraz o rozszerzeniu uprawnień do zasiłków rodzinnych na dzieci pobierające naukę. Zasiłki szpitalne, które przysługują pracownikom nie mającym nikogo na utrzymaniu zostały podwyższone w okresie leczenia szpitalnego z 14 proc. na 25 proc. przeciętnego zarobku i z 20 proc. na 30 proc. w czasie pobytu pracownicy w zakładzie położniczym oraz w okresie leczenia szpitalnego z powodu wypadku pod ziemią.

Ciąg dalszy na str. 2

SPÓŁDZIELCZOŚĆ MIESZKANIOWA dziś i jutro

★ 290 tys. kandydatów na mieszkania

★ 2,2 mld wkładów mieszkaniowych

WARSZAWA (PAP) — Minął przeszło rok od wejścia w życie nowej rządowych, przyczyjących zasady nowej polityki mieszkaniowej. Wiceprezes Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — Tadeusz Lewandowski omawia w wywiadzie z przedstawicielem PAP, aktualną sytuację w spółdzielczości mieszkaniowej.

— Wiemy już dość dokładnie, co nas czeka w najbliższych latach — stwierdza T. Lewandowski. — Prowadzona od połowy ub. roku rejestracja kandydatów do spółdzielni pozwoliła nam bowiem ustalić przybliżoną liczbę osób pragnących otrzymać mieszkanie, ocenić wielkość potrzeb w poszczególnych miastach i województwach, określić strukturę mieszkań, zorientować się, jakimi środkami — pochodzącymi z wkładów mieszkaniowych — będziemy dysponowali itd.

Dotychczas zarejestrowaliśmy w całym kraju ok. 290 tys. kandydatów. Charakterystyczne, że liczba rejestrujących się maleje z miesiąca na miesiąc; w III kwartale ub. roku było ich 133 tys., w I kwartale br. — ok. 60,5 tys., a w II kwartale br. — już tylko ok. 26 tys. Sądzę, że osiągnęliśmy już pewną stabilizację w tej dziedzinie i że napływ kandydatów będzie się obecnie kształtował na poziomie około — 20 tys. osób kwartalnie.

Jak było do przewidzenia, najwięcej kandydatów — blisko 39 tys. — zgłosiło się do spółdzielni warszawskich. Na drugim miejscu znalazło się woj. katowickie — 21,100 osób, dalej woj. gdańskie — 18,400, warszawskie — 17,600, Kraków i Łódź — po ok. 15 tys. osób. Z województw, w których napływ do spółdzielni

Ciąg dalszy na str. 2

Minister Spraw Zagranicznych Belgii z wizytą w Polsce

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych Adama Rapackiego przybył 5 bm. do Warszawy z oficjalną wizytą minister Spraw Zagranicznych Belgii — Pierre Harmel. Min. Harmelowi towarzyszą: ambasador Louis Colot oraz szef gabinetu — Etienne Davignon.

Na lotnisku Okęcie, udekorowanym barwami narodowymi Belgii i Polski, gości witali: minister Spraw Zagranicznych Adam Rapacki, wiceminister Spraw Zagranicznych — Marian Naszkowski, szef URM — min. Janusz Wieczorek oraz wyżsi urzędnicy MSZ.

Obecni byli: ambasador PRL w Belgii Jan Wasilewski oraz ambasador Belgii w Polsce — Conrad Seyfert wraz z członkami ambasady belgijskiej.

Rządowa delegacja gospodarcza Danii w Polsce

WARSZAWA (PAP) — W poniedziałek przybyła do Polski, na zaproszenie ministra Handlu Zagranicznego, rządowa delegacja gospodarcza Danii z ministrem Handlu tego kraju Larsem P. Jansenem na czele.

Gości na lotnisku Okęcie witał min. Witold Trąmpczyński.

Program kilkudniowego pobytu gości duńskich przewiduje przeprowadzenie rozmów na temat współpracy gospodarczej i wymiany handlowej między obu krajami.

Piraci amerykańscy ponownie zbombardowali okolice Hanoi

★ Interwencja w Wietnamie rozszerza się

★ USA odrzuciły apel de Gaulle'a

LONDYN (PAP) — Samoloty amerykańskie bombardowały w niedzielę ponownie okolice Hanoi. Był to pierwszy tak silny atak powietrzny na dolinę Rzeki Czerwonej, po kilku dniach nieco słabszych akcji lotnictwa amerykańskiego spowodowanych złą pogodą. 52 myśliwiec-bombardujące „Thunderchief F-105" obrzuciły bombami zbiorniki z paliwem położone w odległości 25 km na północ od Hanoi. W atakach powietrznych na tereny położone na północny wschód od stolicy DRW brały udział samoloty „Phantom" należące do marynarki wojennej USA.

W Wietnamie południowym trwają nadal krwawe walki. W prowincji Chuong Thien około 220 km na południowy zachód od Sajgonu stoczona została w niedzielę jedna z największych bitew na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy. W walce, która trwała ponad 3 godziny wzięły udział oddziały rządowej armii południowowietnamskiej.

Policja sajgońska przystąpiła do przesłuchiwania mnicha buddyjskiego Thioh

Ciąg dalszy na str. 2

De Gaulle kontynuuje swą podróż

PARYŻ (PAP) — Poniedziałek był ostatnim dniem wizyty prezydenta Republiki Francuskiej w Nowej Kaledonii. Z Numei generał de GAULLE udaje się na Nowe Hebrydy, będące kondominium francusko - brytyjskim, a z kolei na Tahiti i do atomowych baz francuskich na Pacyfiku. Następnie szef państwa powraca do Paryża via Gwadelupa.

Na marginesie wizyty generała w nuklearnym ośrodku francuskim na Pacyfiku, mówi się, że eksperyment z eksplozją „wzbogaconej" bomby atomowej odbędzie się jedynie w wypadku zaistnienia pomyślnych warunków atmosferycznych.

Na tematy DNIA

Dożynkowe refleksje

Gdy oglądamy barwne korowody, dostojnie kroczących starostów z rumianymi bochnami chleba, uśmiechnięte twarze dziewcząt i chłopców, piękne okazy płodów rolnych od gospodarzy-rekordzistów — ogarniamy spojrzeniem całe nasze rolnictwo. Wszyscy zadajemy sobie pytanie: czy ten rok jest lepszy od poprzedniego? Czy wieś realizuje dobrze swoje zadania? Czy osiągnęliśmy dalszy postęp?

Dożynkowe refleksje dotyczące białostockiego rolnictwa są raczej przyjemne. Rok bieżący przyniósł nam wiele dalszych sukcesów. Na naszych polach pracuje już 5.399 ciągników. W trzeciej tegorocznej akcji żniwnej brało udział m. in. o 41 kombajnów więcej niż w poprzednim roku. Rolnicy mieli do dyspozycji 583 snopowiązałki więcej niż w poprzednich żniwach.

Dzięki temu, koszenie zbóż przebiegało sprawnie. Kapryśny pogody w niedużym stopniu wpłynęły na opóźnienia i straty. Ocenia się.

Ciąg dalszy na str. 2

Podziękowanie

Z okazji XV-lecia „Gazety Białostockiej" otrzymaliśmy wiele życzeń i gratulacji. Serdecznie dziękujemy za ich przesłanie organizacjom i instancjom naszej partii, instancjom ZSL i SD, organizacjom młodzieżowym i społecznym, dyrekcjom, samorządom robotniczym i załogom fabryk, redakcji „Trybuny Ludu", redakcjom wojewódzkich gazet partyjnych i czasopism, dyrekcjom szkół i placówek kulturalnych, kierownictwom zakładów pracy i licznym Czytelnikom i Sympatykom w kraju i województwie.

W dniu 1 września redakcję naszą odwiedziło wiele delegacji fabryk, zakładów pracy i organizacji. Szczególnie miła i wzruszająca była dla nas wizyta delegacji Milicji Obywatelskiej, która przekazała redakcji Złoty Medal XV-lecia ORMO oraz odznaki ORMO dla dziennikarzy, podejmujących w publikacjach problemy porządku i bezpieczeństwa w województwie. Równie miłe były dla nas odwiedziny kierownictwa Wojewódzkiej Komisji Współpracy Spółdzielczości, której przewodniczący, tow. Markiewicz, przekazał naszym dziennikarzom nagrody, uzyskane w konkursie na publikacje o spółdzielczości.

Tym wszystkim, którzy z okazji XV-lecia „Gazety" przekazali nam życzenia, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

Kierownictwo i Zespół „Gazety Białostockiej"

Złoty bieg Kłobukowskiej

W szóstym dniu lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Budapeszcie naszą sztafeta żeńska 4 x 100 m zdobyła po dramatycznej, lecz doskonałej na ostatniej zmianie — walce Kłobukowskiej — złoty medal.

NA ZDJĘCIU: Ewa Kłobukowska na mecie.

CAF — Interfoto

Stulecie pierwszej Międzynarodówki

GENEWA (PAP) — Uroczystą akademią uczczono w niedzielę w Genewie setną rocznicę zwołania w tym mieście pierwszego Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników — pierwszej Międzynarodówki, utworzonej przez Karola Marksa i Fryderyka Engelsa.

W największej sali miasta zebrały się setki osób, wśród nich burmistrz Genewy, przedstawiciele władz miejskich i kantonalnych.

Nowa siedziba WTM

WARSZAWA (PAP) — Z udziałem ministra Kultury i Sztuki Lucjana Motyki nastąpiło w poniedziałek otwarcie nowej siedziby Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego. Nowa siedziba, mieszcząca się w b. pałacyku Szustra na Mokotowie otrzymała nazwę Domu Kultury Muzycznej im. Stanisława Moniuszki.

Czy istnieje życie na innych planetach?

HAGA (PAP) — W Utrechcie odbywa się obecnie międzynarodowa konferencja palinologów (badaczy meteorytów). Laureat Nagrody Nobla, prof. Harold Urey z USA jest zdania, że istnieje możliwość wskazania dowodów istnienia życie na innych planetach poprzez szczegółową analizę pyłków roślin w meteorytach. Zdaniem wyciągnie się jakiekolwiek wnioski, to w opinii prof. Ureya konieczne jest przeprowadzenie znacznej liczby badań chemicznych, biologicznych i fizycznych. Meteoryty z Księżyca będą prawdopodobnie zanieczyszczone cząstkami z Ziemi, ponieważ Srebrny Glob wiele milionów lat temu krążył blisko Ziemi i być może nawet powstał z części globu ziemskiego.

NA ZDJĘCIU: w ten oto brutalny sposób żołnierz amerykański prowadzi „przesłuchanie" schwytanego mieszkańca wioski w delcie Mekongu, aby wydobyć informacje o pozycjach partyzantów południowowietnamskich.

CAF — Photofax

Wstrząsy w Kolumbii

MEKSYK (PAP) — Gwałtowne trzęsienie ziemi nawiedziło w niedzielę stolicę Kolumbii, Bogotę, powodując zarysowanie się kilku wysokich budynków.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Po raz pierwszy w Chicago Marsz Murzynów do dzielnicy białych

NOWY JORK (PAP) — W Chicago odbyła się w niedzielę demonstracja Murzynów — bojowników o prawa obywatelskie — w której wzięło udział 200 osób. Żądali oni likwidacji zarządzeń dyskryminujących Murzynów, którym nie pozwala się na zasiedlanie w innych dzielnicach poza gettem murzyńskim. Bojownicy o prawa obywatelskie zorganizowali kolumnę demonstrantów, która udała się do dzielnicy Cycero zamieszkałej wyłącznie przez ludność białą.

Dwa tysiące uzbrojonych od stóp do głów żołnierzy gwardii narodowej i policjantów zmobilizowano na wypadek zbrojnych starć między Murzynami a białymi. Obawiano się bowiem, że może dojść do linczu w dzielnicy białych, ponieważ tego rodzaju marsz Murzynów zorganizowano w Chicago po raz pierwszy. Żołnierze gwardii narodowej w hełmach i z bagnetami nasadzonymi na karabiny prö-

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie o charakterze zmiennym. Przelotne deszcze. Temperatura maksymalna 17 — 19 stopni.

JUTRO — wzrost zachmurzenia.

Spółdzielczość mieszkaniowa dziś i jutro

Ciąg dalszy ze str. 1

czości mieszkaniowej był niewielki, wymienić trzeba głównie Zielonogórskie, Koszalińskie, Olsztyńskie i Opolskie. Łącznie w tych 4 województwach spółdzielnie zarejestrowały ok. 12.500 kandydatów.

Rejestracja przyniosła szereg interesujących danych szczegółowych. I tak okazało się, że ponad 246 tys. kandydatów reflektuje na mieszkania w spółdzielniach lokatorskich, a tylko ok. 13 tys. we własnościowych (pozostali — w zakładowych, przyzakładowych i zrzeszeniach budowy domów jednorodzinnych).

Olbrzymia większość przyszłych spółdzielców pragnie mieć mieszkanie o standardzie wyższym. Jedynie ok. 9,9 proc. kandydatów deklaruje gotowość przyjęcia standardu podstawowego. Poza tym, rejestracja dała nam ścisłe wskazówki co do wielkości mieszkań, które mamy budować. Stwierdziliśmy mianowicie, że największy popyt istnieje na lokale trzy- i czteroosobowe; pragnie je otrzymać aż 178 tys., czyli 69,5 proc. wszystkich kandydatów. Natomiast na lokale mniejsze — jedno- i dwuosobowe, których jeszcze do niedawna było wyraźnie brak, reflektuje zaledwie ok. 60 tys. osób, to znaczy 23 proc.

Sprawą ogromnie ważną, która tak zwyszła" dzięki rejestracji, jest synchronizacja planu budownictwa spółdzielczego na lata 1966—70 z potrzebami mieszkaniowymi w określonych rejonach kraju. Pierwsze przymiarki wykazują tu wiele nieprawidłowości.

Dla przykładu: w Warszawie (która zresztą stanowi największy problem) na mieszkania z powyższego budownictwa spółdzielczego oczekuje dziś ponad 75 tys. rodzin, podczas gdy plan tego budownictwa do 1970 r. zakłada oddanie do użytku tylko 25 tys. mieszkań. W Krakowie analogicznie: 16.800 oczekujących i 7.500 mieszkań w planie, we Wrocławiu 18.700 oczekujących i 8.900 mieszkań. Równie niekorzystnie kształtuje się sytuacja w Poznaniu, Lublinie, woj. warszawskim, katowickim i kilku innych ośrodkach.

Są jednak i takie województwa, gdzie liczba planowanych mieszkań przewyższa liczbę oczekujących; dotyczy to w pierwszym rzędzie województw: białostockiego i gdańskiego. Niezmiernie więc istotnym zagadnieniem jest „dopasowanie" wojewódzkich i miejskich planów inwestycyjnych do potrzeb mieszkaniowych w ramach kompetencji władz terenowych i organów naszego związku.

Jednym z podstawowych elementów naszej polityki mieszkaniowej jest ścisła współpraca spółdzielczości z zakładami pracy i resortami. Niestety, trzeba powiedzieć, że mamy jeszcze tutaj sporo kłopotów. Chodzi przede wszystkim o to, że zakłady pracy i resorty zbyt powoli zawierają umowy ze spółdzielniami, co opóźnia przekazywanie środków inwestycyjnych i ustalenie ostatecznego programu budownictwa spółdzielczego. Np. w II kwartale br. zawarto w całym kraju zaledwie ok. 220 umów na budowę ok. 3,5 tys. mieszkań, a jest wiele województw, w których liczba podpisanych w ciągu ostatniego roku umów nie przekracza kilkunastu.

Jeśli już mowa o kłopotach, to trzeba by do nich zaliczyć problem młodzieży. Mianowicie jesteśmy zdania, że liczba młodocianych kandydatów do spółdzielni jest stosunkowo mała — sięga niespełna 22 tys., przy czym ponad połowa z nich zapisana jest w spółdzielniach warszawskich. Apelowalibyśmy w związku z tym zarówno do rodziców, jak i do ZMS i innych organizacji młodzieżowych o nieco większą inicjatywę w tej dziedzinie.

Bardzo pomyślnie rozwija się natomiast współpraca spółdzielczości z PKO. Liczba mieszkaniowych książeczek oszczędnościowych przekroczyła już 440 tys. Tylko w ciągu trzech pierwszych miesięcy br. spółdzielcy i kandydaci do spółdzielni założyli ponad 100 tys. nowych książeczek. Ogólna liczba wkładów mieszkaniowych wynosi już ponad 2,2 mld zł.

Otwarcie Kongresu TUC

LONDYN (PAP) — W poniedziałek rozpoczął w Blackpool obrady 98 Kongres Brytyjskich Związków Zawodowych (TUC).

Otwarcia Kongresu dokonał przewodniczący TUC, JOSEPH O'HAGAN. Skoncentrował się on na zasadniczym problemie zamrożenia płac, który wywołał rozbieżności w stanowiskach związków zawodowych. O'Hagan podkreślił, że związki zawodowe nie mogą prowadzić akcji w odizolowaniu od sytuacji ekonomicznej kraju i tłumaczy, iż groźba załamania się funta szterlinga i wzrostu bezrobocia skłoniły Radę Generalną TUC do zaakceptowania w lipcu br. wbrew przekonaniu, zamrożenia płac.

Komunikat indyjsko - singapurski

DELHI (PAP) — Premierzy Indii i Singapuru, Indira GANDHI i Lee Kuan YEW, wyrazili zaniepokojenie w związku z przedłużaniem się wojny w Wietnamie, która stanowi niebezpieczeństwo zarówno dla Azji Południowo-Wschodniej jak i dla całego świata. We wspólnym komunikacie opublikowanym w niedzielę na zakończenie 3-dniowej wizyty premiera Singapuru w Indii premierzy obu krajów potwierdzili swe poparcie dla polityki nieangażowania się oraz dla polityki pokoju i pokojowego współistnienia. Komunikat potępia politykę podporządkowania i ingerencji w sprawy wewnętrzne innych krajów, jak również stosowanie siły, jako środka regulowania konfliktów międzynarodowych.

Importowane winogrona już w sprzedaży

WARSZAWA (PAP) — Wcześniej niż zazwyczaj ukazały się w tym sezonie na rynku importowane winogrona. Pierwsze partie tych owoców nadeszły z Węgier, w ciągu najbliższych dni dostawy będą wzrastały. „Hortex" zakupił na Węgrzech, w Bułgarii, Rumunii i Albanii ogółem ponad 25 tys. ton winogron. Będą one dostarczane aż do połowy listopada.

Tow. Zdzisławowi WASZKIELOWI

z powodu zgonu

OJCA

wyrazy głębokiego współczucia składają:

Pracownicy Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Białymstoku

Nowe decyzje Rady Ministrów

Ciąg dalszy ze str. 1

Decyzja ta dotyczy głównie pracowników fizycznych. Rozszerzenie uprawnień do zasiłków rodzinnych na dzieci pobierające naukę polega na przyznaniu prawa do zasiłku także na te dzieci, które po ukończeniu szkoły średniej uczą się nadal w różnych szkołach pomaturalnych, nie będących jednak szkołami wyższymi.

Obydwie decyzje rządu obowiązują od 1 września br.

Przemówienie E. Szyra na sesji Konferencji Europejskiej

WARSZAWA (PAP) — W poniedziałek obrady Europejskiej Konferencji Towarzystwa Ekonomicznego i Instytutu Zarządzania toczyły się na sesji plenarnej. Do naukowców i przedstawicieli praktyki gospodarczej z 27 krajów wygłosił przemówienie wicepremier Eugeniusz SZYR, przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki.

W wielki rozwój zastosowań matematyki w ekonomii wniosła wkład także nauka polska — powiedział m. in. wicepremier Szyr — wymieniając działalność polskich statystyków, osiągnięcia polskiej matematyki i nauk ekonomicznych.

Oświadczenie KP USA

NOWY JORK (PAP) — Eksplozja, która nastąpiła w niedzielę rano w budynku gdzie mieści się siedziba Komunistycznej Partii USA jest tylko jednym z wielu podobnych oburzających aktów, jakie miały miejsce w ciągu kilku minionych lat — stwierdza oświadczenie Komunistycznej Partii USA, przekazane prasie amerykańskiej.

Eksplozja ta — głosi oświadczenie — stanowi nieodłączną część całej kampanii terroru, gwałtów i morderstw, prowadzonej przez ultraprawicowe siły rasistowskie.

Proces przeciwko antyfaszyście niemieckiemu

BONN (PAP) — Przed Izbą Karną Trybunału Federalnego w Karlsruhe rozpoczął się w poniedziałek proces przeciwko komuniście zachodnioniemieckiemu, Emilowi Bechtle. Ten nowy atak sądownictwa bońskiego, przeciwko znanemu antyfaszyście niemieckiemu wzbudził — jak wiadomo — w wielu krajach falę protestów.

Dyrektor Instytutu Prawa Międzynarodowego w NRD prof. P. A. Steiniger udowodnił w opublikowanym oświadczeniu, że postępowanie karne wszczęte przeciwko Bechtlemu sprzeczne jest z normami prawa międzynarodowego i tym samym narusza artykuł 25 konstytucji NRF.

150 wypadków drogowych w ciągu 2 dni

WARSZAWA (PAP) — W sobotę i w niedzielę na terenie kraju zanotowano 150 wypadków drogowych, w których zginęło 20 osób (w tym 3 dzieci), a 112 osób odniosło rany. Najwięcej wypadków spowodowali motocykliści (51), kierowcy samochodów osobowych (31) i pijacy (32).

W ciągu ostatnich dwóch dni Komenda Główna Straży Pożarnej zanotowała 31 pożarów, w tym 7 dużych.

Interwencja w Wietnamie rozszerza się

Ciąg dalszy ze str. 1

Tri Quanga, którego uważa się za duchownego przywódcę antyrządowego ruchu buddystów. Jednakże Tri Quang, który kontynuuje już trzeci miesiąc strajk głodowy odmawia udzielenia odpowiedzi na pytania polityczne.

NOWY JORK (PAP) — Do Wietnamu południowego przybyły w poniedziałek 3 amerykańskie okręty transportowe, na których pokładzie znajdowało się 5.542 oficerów i żołnierzy południowokoreańskich.

Ogólna liczba obcych wojsk w Wietnamie południowym wynosi więc 341 tys.

WASZYNGTON (PAP) — Stany Zjednoczone odrzuciły w niedzielę apel prezydenta Francji de Gaulle'a, aby rząd USA zobowiązał się wycofać wojska amerykańskie z Wietnamu w odpowiednim i ściśle określonym terminie.

William Bundy, zastępca sekretarza Stanu USA do spraw dalekowschodnich, powtórzył w niedzielę w wystąpieniu telewizyjnym znaną tezę amerykańską, iż w Wietnamie agresorem jest rzekomo Wietnam północny, i oznajmił, że to DRW — bombardowana codziennie przez odrzutowce USA — „powinna uczynić pierwszy krok".

Wypowiedź Bundy'ego jest pierwszym oficjalnym komentarzem rządu USA na temat apelu de Gaulle'a.

W SKRÓCIE

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA FOTOGRAFII W WARSZAWIE

■ WARSZAWA — W salach warszawskiej „Zachęty" otwarto III Międzynarodową Wystawę Fotografii Artystycznej, zorganizowaną z okazji 20-lecia działalności Związku Polskich Artystów Fotografików.

Ekspozycja — pierwsza z warszawskich wystaw poprzedzających Kongres Kultury Polskiej, obejmuje 503 prac 317 autorów z wielu krajów.

SEKRETARZ GENERALNY KP USA PRZYBYŁ DO BERLINA

■ BERLIN — Delegacja Komunistycznej Partii USA z sekretarzem generalnym Gus Hallem przybyła w poniedziałek, na zaproszenie KC SED, z wizytą do Berlina.

DELEGACJA DRW W MOSKWIE

■ MOSKWA — W poniedziałek przybyła do Moskwy rządowa delegacja gospodarcza Demokratycznej Republiki Wietnamu z wicepremierem DRW, Le Thanh Nghi na czele.

Na lotnisku Szeremietiewo delegację wietnamską powitał zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, W. Kirilla. Delegacji odwiedzi też inne socjalistyczne państwa europejskie.

WIZYTA KRÓLA NORWEGII W JUGOSŁAWII

■ BELGRAD — Do Belgradu przybył w poniedziałek z pięciodniową wizytą oficjalną król Norwegii Olav V.

Na lotnisku belgradzkim króla Olava powitał prezydent SFRJ J. Broz-Tito w otoczeniu członków rządu i przedstawicieli władz miejskich.

Międzynarodowa manifestacja w Modenie

RZYM (PAP) — Tygodniowy festiwal „Unity", zorganizowany w Modenie pod hasłem walki o pokój w Wietnamie, zgromadził wielotysięczne tłumy z całych Włoch i licznych przedstawicieli zagranicznych. Na Placu Centralnym odbył się ogromny wiec. Przemawiali sekretarz Federacji Młodzieży Komunistycznej, Petruccioli i członek kierownictwa WIPK, Mario Alicata.

My, Włosi — powiedział Petruccioli — opowiadamy się za Wietnamem, podobnie jak przed 30 laty komuniści znaleźli się w Hiszpanii u boku antyfaszystów, przeciwko Franco. Dziś, gdy pokój jest zagrożony my, młodzi, musimy walczyć z amerykańskim szantażem atomowym.

Już od dawna piętnujemy zbrodniczą agresję amerykańską i domagamy się od naszego rządu, aby wyzwolił się spod presji wojennej kliki waszyngońskiej, i zachowując swobodę postępowania, oddziaływał na Stany Zjednoczone w kierunku skłonienia ich do przerwania agresji — oświadczył Alicata.

Marsz Murzynów

Ciąg dalszy ze str. 1

bowało rozdzielić białą ludność gromadzącą się na ulicach Cycero od zbliżającej się kolumny Murzynów. W momencie, kiedy maszerujący demonstranci znajdowali się pod wiaduktem kolejowym oddzielającym Cycero od reszty miasta, biali rasiści zaatakowali Murzynów obrzucając ich kamieniami, butelkami i jajkami. W zamieszaniu, jakie tutaj powstało, bo interweniowała policja i wojsko, wiele osób odniosło obrażenia cielesne, w tym kilku stróżów porządku publicznego.

Na tematy DNIA

Ciąg dalszy ze str. 1

że plony podstawowych zbóż będą nieco niższe, niż w roku ubiegłym, kiedy białostocy rolnicy osiągnęli wydajność jeszcze nie notowaną w historii naszego rolnictwa.

Pewną rekompensatą będą bardzo dobrze zapowiadające się zbiory okopowych. W ubiegłym sezonie plon ziemniaków wynosił 157 q z hektara, a w tym roku szacuje się na 170 q. Plony buraków cukrowych, powinny sięgać 290 q w porównaniu z 256 q z roku poprzedniego. W tej dziedzinie produkcji osiągamy wyniki dużo lepsze od przeciętnych krajowych.

Jeszcze większe sukcesy zanotowaliśmy w hodowli. Według danych z czerwca wiosennego stanu rolnego pogłowie bydła zwiększyło się u nas o 5,5 proc. (średnia krajowa 4 proc.), trzody chlewnej — ponad 10 proc. (krajowa 2,3 proc.), owiec — 4 proc. i kóz — 1,8 proc. (na skutek dobrych warunków sprzedaży).

Dalszy postęp nastąpił w białostockich PGR-ach. W ciągu ostatniego roku gospodarczego wyniki finansowe zostały poprawione o 35 mln zł w porównaniu z poprzednim rokiem gospodarczym. Inspektoraty Ełk, Olecko i Białystok oraz kombinat w Wiźnie mają dodatnie salda.

Wyniki gospodarczo-finansowe wpłynęły w poważnym stopniu na zarobki robotników PGR. Fundusz premiowy wyniósł 26 mln zł, z tego 23 mln otrzymują załogi w formie premii. Dzięki temu płace zwiększają się o 20 proc.

Sytuację w białostockim rolnictwie oceniano ostatnio na posiedzeniu Sekretariatu KW PZPR w Białymstoku. Oceniono, że rok bieżący jest pomyślny dla wsi i państwa. Globalna produkcja rolnicza zwiększy się znacznie. Wieś uzyska większe dochody. Będzie można więcej zainwestować. Ulegnie dalszej poprawie standard życiowy mieszkańców wsi.

Pierwszy rok nowej 5-latki przyniósł nam zadowalające wyniki. Jest on dobrym startem do realizacji dalszych zadań. Białostocczyzna ma zamiar osiągnąć znacznie większy przyrost produkcji niż średnie krajowe. Mamy ku temu szanse i ambicje. Nasi ludzie są pracowici i ofiarni. Połączony wysiłek całego społeczeństwa i państwa jest gwarancją dalszych sukcesów.

Po Budapeszcie

Refleksje raczej optymistyczne

Sześciodniowy spektakl w wykonaniu najlepszych lekkoatletów Europy — zakończony. Bezpośrednio po ostatnich finałach można mówić o całej masie refleksji, wniosków. Trudno jednak tak „na gorąco" omówić wszystkie problemy, ale przecież warto przynajmniej zasygnalizować pewne sprawy, które później będzie trzeba się szerszego omówienia.

Pierwsza z nich, to ogólna ocena budapeszteńskich mistrzostw. Walka najlepszych lekkoatletów była arcyciekawa, obfitowała w tyle emocjonujących spięć, iż o nudzie trudno było mówić tym bardziej, że znakomitych wyników było wiele. Startowała bowiem nadzwyczaj wyrównana stawka i wprawdzie w wielu konkurencjach zwyciężali ostatecznie faworyci, ale dokonywali tego często po bardzo zaciętych pojedynkach.

Co można powiedzieć o polskiej reprezentacji? W kilku konkurencjach zauważyliśmy, że starzy zawodnicy (Rut, Zimny, Sidło, Piątkowski) odchodzą. Wielokrotnie nazwiska wielkich sław (wielkich, jeszcze do niedawna) pojawiały się na dalekich miejscach. Na pierwszy plan w naszym zespole wysuwają się kobiety, które w nieoficjalnej punktacji (46 pkt.) uplasowały się na drugim miejscu za ZSRR. Kirszenstein i Kłobukowska startowały niezliczoną ilość razy, wykazując w każdym biegu czy skoku, obok świetnej formy, duże opanowanie psychiczne. Również dobrze spisały się Bednarkówna i Biedówna. W superlatywach trzeba też pisać o sprinterach. Pokazali oni, że wyrasta nowa generacja lekkoatletyczna, generacja, która w świecie ma już dużo do powiedzenia. Najbardziej polskich kibiców speszył chyba fakt, że po raz pierwszy nie zdobyliśmy medalu w tak polskiej konkurencji, jaką był dotąd trójskok. Na usprawiedliwienie Szmidta trzeba powiedzieć, że nie jest on w najlepszej formie, a brak tej formy spowodowany jest ciągłymi kontuzjami.

Co było największą rewelacją VIII Mistrzostw w Budapeszcie w skali krajowej? Niewątpliwie NRD. Od początku do końca byli oni zespołem prawie we wszystkich konkurencjach groźnym dla wszystkich. W skali europejskiej stworzyli oni zupełnie nowy układ sił. I gdyby obecnie doszło do meczu Polska — NRD nasza pozycja dotychczasowa — wielkiego faworyta — zmieniłaby się radykalnie na pozycję konkurenta o równych szansach.

W nieoficjalnej punktacji tzw. olimpijskiej zwyciężył ZSRR — 144 pkt., przed NRF — 128 pkt. i NRD — 122 pkt. Polska zajmuje czwarte miejsce — 104 pkt. — uzyskując zdecydowaną przewagę nad resztą państw.

Sukces ten nie może nam jednak przesłaniać faktu, że nasze zasoby medalowe wypracowała niewielka grupa sprinterów, skromnie wsparta Nikiciukiem, Bednarkówną, Biedówną i Komarem. W wielu konkurencjach prawie w ogóle nie liczymy się. Tym bardziej jest to przykre patrząc na biegi średnie i długie, na których do niedawna odnosiliśmy podobne sukcesy jakie dziś wywalczają sprinterzy. Pojedynek triumfy nie mogą zaciemnić niezbyt wesołego obrazu aktualnego położenia „królowej sportu" w Polsce, tym bardziej, że nasi rywale robią imponujące postępy. (ief)

Z ŻYCIA PARTII

Bliżej spraw codziennych

Jednym ze szczególnie ważnych elementów pracy ideowo-wychowawczej jest szkolenie ideologiczne obejmujące swym zasięgiem szerokie rzesze członków i kandydatów partii, a także bezpartyjnych.

W roku szkolnym 1965/66 na terenie woj. białostockiego zakończyły pracę 1.803 zespoły szkolenia partyjnego, na które uczęszczało 43.956 słuchaczy. Ponadto działały w całym województwie 524 stałe punkty odczytowe. Porównując te dane z ubiegłym rokiem oświatowym trzeba podkreślić wzrost ilości kursów i stałych punktów odczytowych. Z roku na rok wzrasta zasięg szkolenia partyjnego, zarówno pod względem ilości zespołów, jak i liczby słuchaczy. W okresie ostatnich lat obserwujemy bardzo korzystne zjawisko rozwoju różnych form szkolenia w środowisku wiejskim. Jeśli w 1964/65 r. 58 proc. zespołów szkolenia koncentrowało się na wsi, to w latach 1965/66 proporcja ta uległa poważnej zmianie: 62 proc. kursów działało na wsi (bez stałych punktów odczytowych), a 38 proc. w mieście.

Wzrost zainteresowania szkoleniem ze strony instancji i organizacji partyjnych oraz samych uczestników znajduje również wyraz w mniejszym odsiewie słuchaczy w trakcie trwania roku szkoleniowego. Są nawet powiaty, gdzie liczba kończących szkolenie była wyższa niż na początku roku (w Wysokiem Mazowieckiem o 249 i Bielsku Podlaskim o 250).

Z każdym rokiem obserwuje się też wzrost zainteresowania szkoleniem wśród członków i kandydatów partii wojewódzkiej organizacji partyjnej. W latach 1964/65 w szkoleniu uczestniczyło 59 proc. ogólnej liczby członków i kandydatów — w bieżącym roku odsetek ten wzrósł do 63,9 proc. Na uwagę zasługuje również fakt dużego zainteresowania szkoleniem wśród bezpartyjnych, szczególnie w środowisku wiejskim, gdzie bezpartyjni stanowili około 21 proc. ogółu uczestników kursów.

Ważnym uzupełnieniem szkolenia, szczególnie na wsi były stałe punkty odczytowe. Organizowano je przede wszystkim w tych wsiach, gdzie nie było organizacji partyjnych, lub były one mało liczebne i nie dysponowały własnymi wykładowcami. W województwie pracowały 524 punkty odczytowe w tym 446 na wsi. Punkty te były obsługiwane przez lektorów KW, KP i społecznych ośrodków propagandy. Ogółem wygłoszonych zostało w stałych punktach odczytowych 3.435 odczytów z tego 2.803 na wsi oraz 632 w miastach.

Dużą rolę w rozwoju stałych punktów odczytowych na wsi zaczynają odgrywać wieczorowe szkoły aktywu gromadzkiego. Grupa bardziej zaawansowanych słuchaczy tych szkół systematycznie, po każdym zajęciu, obsługiwała zebrania wiejskie. Spośród uczestników szkół aktywu gromadzkiego ukształtowały się już grupy prelegenckie np. w pow. ełckim — 10, hajnowskim — 4, w wysokomazowieckim — 3 itd.

Bieżąca problematyka pracy partyjnej zadecydowała o większych zmianach w tematyce zajęć kursów. Złożyło się na to: wprowadzenie do programów wszystkich form w mieście po 2—3, a na wsi po jednym zajęciu z tematyki IV Plenum KC oraz po dwa zajęcia poświęcone problematyce 1000-lecia Państwa Polskiego. Na wielu kursach wprowadzono bieżącą informację polityczną. Dzięki tym zmianom treść szkolenia była bardziej atrakcyjna, bardziej związana z codzienną problematyką pracy partyjnej.

Wśród poszczególnych kierunków szkolenia dominującą pozycję zajmowały w ub. roku oświatowym zagadnienia ekonomiczne (597 zespołów), rolne (457 zespołów), międzynarodowe (249) i społeczno-polityczne (126). Obchody 1000-lecia Państwa Polskiego przyczyniły się do wzrostu zainteresowania problematyką historyczną.

Za szczególnie cenne osiągnięcie ostatnich dwóch lat, należy uznać rozwój wyższych form szkolenia partyjnego — Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu, wieczorowych szkół aktywu powiatowego przy KP oraz wieczorowych szkół aktywu gromadzkiego. W latach 1963—65 liczba szkół aktywu gromadzkiego wzrosła ponad trzykrotnie z 15 do 48.

Egzekutywa KW PZPR na swym posiedzeniu w maju

Ciąg dalszy na str. 4

Elektrycznym z Wrocławia do J. Góry

W szybkim tempie pracują ekipy dolnośląskich kolejarzy i wrocławskiego PRK - 8 przy elektryfikacji linii kolejowej z Wałbrzycha do Jeleniej Góry.

W grudniu br. odcinek ten będzie gotowy i wówczas cała linia kolejowa z Wrocławia przez Wałbrzych do stolicy Karkonoszy — Jeleniej Góry będzie gotowa do eksploatacji.

NA ZDJĘCIU: centralny wieniec dożynkowy w otoczeniu członkiń zespołów artystycznych.

W części widowiskowo-tanecznej Dożynek Centralnych wystąpiły najlepsze regionalne zespoły artystyczne, chóry i kapele liczące ponad 2 tys. osób. Odbyły się również pokazy gimnastyki artystycznej w wykonaniu 1500-osobowej grupy młodzieży wiejskiej.

NA ZDJĘCIU: członkinie zespołów artystycznych na murawie Stadionu X-lecia. CAF — Langda

Z prac Biura Komitetu d/s Rolnictwa

■ OCENA DZIAŁALNOŚCI SDOO
■ NOWE STACJE W BIAŁOSTOCKIEM

Pod przewodnictwem kierownika Wydziału Rolnego KW PZPR, Stanisława Gryglewskiego odbyło się w sobotę posiedzenie Biura Wojewódzkiego Komitetu d/s Rolnictwa. Tematem obrad były sprawy związane z działalnością stacji doświadczalnych oceny odmian oraz pracą partyjną w PZU.

Stacje **w Krzyżewie, Marianowie i Chełchach** spełniają ważną rolę we wprowadzaniu postępu rolniczego. Ich zadaniem jest sprawdzanie przydatności odmian roślin uprawnych w warunkach glebowych i klimatycznych Białostocczyzny. Prowadzą one szereg interesujących eksperymentów, mających dużą wartość dla białostockich rolników.

W dyskusji stwierdzono, że dotychczasowa praca stacji oceny odmian — aczkolwiek ciekawa i pozyteczna — nie odpowiada jeszcze w pełni potrzebom naszego rolnictwa. Zakres doświadczeń jest jeszcze zbyt wąski, nie zawsze odpowiada potrzebom naszego regionu. Placówki te nie zawsze są wzorem dobrego gospodarowania, a wyniki oddziaływania na wieś w rejonach ich działalności są ciągle znikome. Najlepiej wywiązuje się ze swych zadań SDOO w Krzyżewie. Nowe placówki doświadczalne mają powstać pod Białymstokiem i w pow. sokólskim.

Następnie członkowie Biura dyskutowali nad materiałami przedstawionymi przez organizacje partyjną w PZU. W imieniu tej należy do partii około 24 proc. pracowników. Wykazują oni dużo aktywności — pomagają w szkoleniu i wychowaniu ludzi oraz w wykonywaniu zadań służbowych. Wskazywano na potrzebę dalszego doskonalenia form działalności i pogłębienie treści pracy partyjnej.

Biuro Komitetu d/s Rolnictwa wysunęło szereg wniosków, które pozwolą rozszerzyć i polepszyć działalność placówek doświadczalnych oceny odmian oraz organizacji partyjnych pracujących w PZU. (su)

Do zimowej spiżarni

Witaminy w słoikach

Do 1 września br. kluczowe zakłady przemysłu owocowo-warzywnego przyjęły o 20 tys. ton zielonego surowca więcej niż w najbardziej urodzajnym roku 1964. W tej chwili w zakładach przetwórczych znajduje się więc ponad 115 tys. ton warzyw i owoców. Co z tego otrzyma rynek?

Zdaniem dyrekcji Zjednoczenia Przemysłu Warzywno - Owocowego, aktualny stan zakupów pozwala już obecnie na stwierdzenie, że zaopatrzenie rynku w sezonie jesienno-zimowym powinno pod wieloma względami być znacznie lepsze niż w roku ubiegłym. Tak więc wzrosną dość poważnie dostawy dżemów, konserw warzywnych (m. in. fasolki i groszku, sałatki z zielonego groszku), sosów do mięs i przypraw, a przede wszystkim wszelakich soków pitnych. Będą więc większe ilości sprzedawanego już w tym roku po raz pierwszy soku wielowarzywnego o smaku ostrym i łagodnym.

W tym roku rynek — zgodnie z żądaniami klientów — ma otrzymać szereg konserw warzywnych w mniejszych półkilogramowych opakowaniach. Ponadto myśli się o wprowadzeniu nowego rodzaju zamknięć do wszelkich słoików — zamknięć zakręcanych, szczelnych w miejsce dotychczasowego systemu przykrywek — przytrzymywanych metalowym paskiem. (AR)

W białostockim teatrze „Gwiazda Sewilli"

Po przerwie wakacyjnej Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki wznowił już swoją działalność. Od 31 sierpnia jeden z zespołów objeżdża północ województwa ze sztuką R. Thomasa pt. „Drugi strzał". W ciągu dziesięciodniowych występów aktorzy odwiedzą m. in. Suwałki, Sejny, Olecko, Ełk, Gołdap i Kowale Oleckie.

Białostoczanie będą mogli wybrać się do teatru 8 bm. Tego dnia odbędzie się premiera rzadko wystawianej sztuki Lope de Vegi pt. „Gwiazda Sewilli". Zobaczymy ją w reżyserii **Tadeusza Żuchniewskiego** i scenografii **Ryszarda Kuzyszyna.**

Białostockich teatromanów czeka niespodzianka. W czasie wakacyjnej przerwy sala teatralna została odświeżona. Ustawiono w niej nowe, miękkie fotele w kolorze beżowym. Dotychczasowe służyły teatrowi od 1948 r., co znaczy od chwili otwarcia nowego budynku. Poprawiono również widoczność, usuwając fotele boczne. Obecnie duża sala posiada 740 miejsc, podczas gdy poprzednia miała ich ponad 820. (m)

Tragiczne katastrofy w Łodzi

W nocy z niedzieli na poniedziałek w centrum Łodzi wydarzyły się dwie katastrofy, które pociągnęły za sobą śmierć 2 osób i zranienie pięciu.

Na skrzyżowaniu ulicy Nawrot i Wysoka furgonetka „Żuk", nie dała pierwszeństwa przejazdu autobusowi MPK. Doszło do zderzenia, w wyniku którego śmierć na miejscu poniosła 17-letnia Wanda Rozwadowicz, zaś 19-letni kierowca „Żuka" Wiesław Jankowski doznał ciężkich obrażeń i po przewiezieniu do szpitala zmarł. Dwie osoby zostały lżej ranne.

Na skrzyżowaniu ulicy Głównej z Piotrkowską spieszącą do ciężko chorego karetka pogotowia z Wielunia, jadąc na sygnałach ostrzegawczych, zderzyła się z tramwajem nr 10. Karetka została poważnie uszkodzona a w następstwie zderzenia odrzucona na chodnik. Ciężko ranni zostali kierowca karetki Marian Jożala, sanitariusz Stanisław Pietrzak i przechodząca chodnikiem Adrianna Spychała.

W roku 2000

Ludność naszego globu podwoi się

Liczba ludności na kuli ziemskiej zwiększy się w dwójnasób w końcu bieżącego stulecia. Tak opinię wydał profesor uniwersytetu w Liverpoolu, kierownik katedry geografii H. W. Steel.

Przemawiając na dorocznym posiedzeniu wydziału geografii brytyjskiego towarzystwa naukowego, profesor Steel powiedział, że u schyłku dwudziestego wieku ludność kuli ziemskiej liczyć będzie około 7 miliardów mieszkańców w porównaniu z 3,3 mld obecnie. Spodziewa się on szczególnego wzrostu demograficznego w gęsto zaludnionych strefach Ameryki, Afryki, Australii i monsunowej części Azji.

Obecnie ludność świata wzrasta o 1,8 procenta rocznie ale w wielu częściach świata przyrost ten sięga 3,5 procenta. W tych strefach liczba ludności podwoi się w ciągu 21 lat. Należy się spodziewać przyśpieszenia przyrostu ludności ze względu na zahamowanie śmiertelności i niemowląt oraz przedłużenia średniej długości życia poszczególnego człowieka.

Łodzią przez Atlantyk

Dwaj spadochroniarze brytyjscy zostali uroczyście witani przez tłumy mieszkańców miasta Galway w Irlandii. Dokonali oni ogromnego wyczynu. W ciągu 93 dni zdołali przepłynąć na łodzi Atlantyk.

Kapitan John Ridgway lat 27 i sierżant Chris Blythe, 26 lat wylądowali w niedzielę na wyspie Aran leżącej u wybrzeży Irlandzkich. Zakończyli oni tam rejs 4-metrową otwartą łodzią, na której przebyli trasę 4.800 kilometrów. Po opuszczeniu łodzi „Angielska róża" obydwaj żeglarze zjedli posiłek i od razu udali się na wypoczynek do wygodnych łóżek, po raz pierwszy od czasu kiy odpłynęli 4 czerwca br. z USA.

Nowoczesny dworzec w Bydgoszczy

W Bydgoszczy kończy się przebudowę i modernizację dworca głównego, który ma zaspokajać potrzeby blisko 270 tys. miasta, jakim jest obecnie stolica Pomorza.

Gruntownie zmienił się wygląd hali dworcowej. Nowoczesna i bogato oszklona ma wnętrze wyłożone płytami z jasnego marmuru i tworzywy oraz jest rzęsiście oświetlona jarzeniówkami. Z peronów pasażerowie tunelami kierują się wprost na przystanki tramwajów, autobusów i taksówek.

FOTOELEKTROWNIE

W ostatnich latach radziecki świat naukowo-techniczny z coraz większym zainteresowaniem zajmuje się problemami wykorzystania energii słonecznej. Odkryte zostały w tej dziedzinie nie znane do niedawna możliwości. Są one związane z wykorzystaniem urządzeń fotoelektrycznych, bezpośrednio przekształcających energię promieniowania słonecznego w energię elektryczną.

Do takich przetworników fotoelektrycznych należą m. in. baterie słoneczne instalowane na pokładach radzieckich sputników i automatycznych stacji międzyplanetarnych. Przetworniki te znalazły również zastosowanie na ziemi jako autonomiczne źródła energii zasilające środki łączności i telemechaniki.

Inżynierowie radzieccy twierdzą, że wytwarzanie energii elektrycznej przy pomocy fotoelektrowni może być bardzo wygodne i dostępne dla wielu rejonów ZSRR oddalonych od źródeł energetycznych.

10 MILIONÓW RUBLI NA DOBĘ

Jak się oblicza, do dziesięciu milionów rubli na dobę inwestuje się obecnie w gospodarkę Kazachstanu. Każdego dnia ponieważ jedno piętro tysiąc nowo wznoszonych w republice domów. Ponad 30 tysięcy rodzin wprowadziło się już w pierwszym półroczu br. do nowych mieszkań. Oddaje się w tym roku do eksploatacji i kontynuuje także budowę licznych nowych przedsiębiorstw przemysłowych oraz szkół, żłobków, szpitali.

CIEKAWOSTKI Z ZSRR

GRUZIŃSKIE BIAŁE KRUKI

Niezwykle interesujące zbiory można obejrzeć w gruzińskim Instytucie Rękopisów. Najstarsze gruzińskie manuskrypty są na papirusie. Do białych kruków zalicza się tu m. in. „Traktat astronomiczny" z roku 1188, rękopisy starogruzińskiej literatury przekładowej z XII wieku.

Instytut bada i opracowuje również palimpsesty, czyli rękopisy wykonane na pergaminie, z którego starto pierwotne pismo i wpisano nowy tekst. Niektóre odczytane już pierwotne teksty palimpsestów pochodzą z V wieku.

KWIATY... Z NIEBA

Każdy, kto tego lata przyjeżdżał do arktycznego portu Pieriwiek, był miłe zaskoczony. Całe miasto, położone nad brzegami Oceanu Lodowatego, za kręgiem polarnym, gdzie całymi tygodniami kłębią się chłodne mgły i wieje północny wiatr, dosłownie tonęło w kwiatach.

Na każdym skwerku ziemi wykwitają rumianki. Wiosną tego roku, na próbę, wysiano ze śmigłowców kilkaset kilogramów nasion. Eksperyment przyniósł nadspodziewanie miłe wyniki, cieszące mieszkańców tych surowych stron i zaskakujące przybyszów. (w)

Krzak winogron o długości 1500 m

Powszechną uwagę podróżnych na stacji Zorlieni w regionie Jassy zwraca 4-metrowej wysokości i 20-metrowej długości ściana stworzona z winorośli. Największą sensację jednak budzi fakt, że całą tę zieloną ścianę, złożoną z ponad półtora kilometra długości pędów winnych, co roku dających piękne kiście winogron wagi wieluset kilogramów, tworzy właściwie tylko jeden krzak winny. Zasadził go i do tej pory pielęgnuje stary ogrodnik Gheorghe Ivan, liczący obecnie ponad 80 lat. Ten przedziwny krzak winorośli zasadził on przed 60 laty.

Patent na „górniczą zbroję"

Mgr inż. Włodzimierz Lepiarz i inż. Jarosław Mróz z kopalni „Mortimer Porąbka" wynaleźli i opatentowali górnicze ubranie ochronne, zabezpieczające plecy i kręgosłup górnika przed okaleczeniem przez spadające bryły węgla czy kamienia.

Nowy rodzaj ubrania ochronnego przypomina pod wieloma względami rycerską zbroję. Tylna część bluzy wyposażona jest bowiem w pancerz ochronny, który jest tak skonstruowany, że nie krępuje ruchów i umożliwia swobodne poruszanie się. Pancerz wykonany jest w kilku odmianach, a jego górna część posiada wygięcia zakładane na ramiona i zabezpieczające barki górnika.

Górniczy pancerz może być z tworzywa sztucznego lub lekkiego metalu. Można go także zrobić z gumy mikroporowatej, która jest lżejsza i wygodniejsza od sztywnych części metalowych.

Żołnierz - gość na wsi mile widziany

Jednostki i instytucje wojskowe utrzymują stale kontakty z mieszkańcami wsi, udzielając im pomocy w wielu różnych sytuacjach. Pomoc ta nie ogranicza się do jednorazowych akcji (pożar, powódź, żniwa czy wykopki), chociaż wtedy jest najbardziej widoczna. Sprawną organizacją współpracy zajmują się powołane w tym celu w jednostkach wojskowych komisje koordynujące, które wysyłają do podopiecznych wsi zespoły i grupy specjalistyczne, m. in. techniczne i remontowe, medyczne oraz polityczno-propagandowe.

Jednostki wojskowe utrzymują obecnie łączność z 900 wsiami oraz 600 spółdzielniami produkcyjnymi, kółkami rolniczymi i państwowymi gospodarstwami rolnymi. Wojskowe grupy techniczne docierają do wsi i pomagają ludności zwłaszcza w bieżących naprawach sprzętu i maszyn rolniczych. Przeprowadzają też prelekcje, odczyty i pokazy popularyzujące oświatę techniczną. Bardzo cenna i potrzebna wsi jest pomoc udzielana przez wojskowe ekipy leśnarskie. Podczas licznych wyjazdów przeprowadzane są badania internistyczne, stomatologiczne, szczepienia ochronne, a także wygłaszane pogadanki na temat higieny i oświaty sanitarnej. Wielką popularnością cieszą się na wsi wojskowe zespoły artystyczne. (AR)

WSZYSTKIM po trochu

TAJEMNICA LUDZI W OŁOWIANYCH MASKACH

Społeczeństwo brazylijskie intryguje w ostatnich dniach tajemnicza sprawa śmierci osób w ołowianych maskach. Zwłoki tych osób znaleziono niedawno w miejscowości Niteroi. Policji prowadzącej śledztwo powiedziano, że są to ludzie, którzy usiłowali nawiązać kontakt z mieszkańcami Marsa. Zwłoki dwóch osób były poświartowane. Znaleziono je w pobliskim lesie. Najdziwniejsze było to, że na twarzy miały one maski zrobione z ołowiu. Zatrzymano niejakiego Elcio Correia Gomesa, który właśnie miał powiedzieć, że zamordowani usiłowali skontaktować się z Marsem. Przypuszczalnie same maski, jak i sprawa kontaktów z mieszkańcami Marsa to część jakiegoś rytuału religijnego mieszkańców tych okolic.

ŚWIATOWY REKORD GROTOLAZÓW

W miejscowości Oloron Sainte Marie, podano do wiadomości, że 4-osobowa ekipa francuskich grotolazów ustanowiła nowy rekord świata, osiągając głębokość 1.152 m w otchłani pirenejskiej La Pierre Saint Martin w pobliżu tejże miejscowości.

Grotolaz francuski Max Cosyns, który stał na czele tej ekipy powiedział, że otchłań La Pierre Saint Martin należy do najgłębszych znanych obecnie pieczar w świecie.

Poprzedni rekord należał do grotolazów brytyjskich, którzy w roku 1963 weszli na głębokość 1.122 metrów w pieczarze Berger w Alpach francuskich.

TRAGICZNA ZABAWA Z SAMOCHODAM

Na autostradzie w pobliżu Robbins w Północnej Karolinie znaleziono zwłoki trzech chłopców zmiażdżonych przez samochody. Policja nie wyjaśniła przyczyn ich śmierci. Istnieje przypuszczenie, że dzieci bawiły się w ten sposób, że każdy z nich próbował jak najdłużej przebywać na szosie przed nadjeżdżającym samochodem i dopiero w ostatniej chwili umykał. Widocznie nie zawsze sztuczki tego rodzaju udawały się im.

SPRYTNI ZŁODZIEJE

Organizatorzy międzynarodowej wystawy policyjnej w Hannowerze (NRF) mają nie lada problem: na wystawę te wtargnęli złodzieje i prawie sprzed nosa 11 tys. policjantów, którzy przybyli na tę wystawę skradli wiele eksponatów. M. in. złodziejom udało się wyciągnąć z gabloty wystawowej 2 złote znaczki szeryfów amerykańskich, mikrofon, a także pistolet z kabury strzegącego wystawę policjanta zachodnioniemieckiego. (w)

„Gruba Kaśka" po węgiersku

W stolicy Węgier szybko rosną mury nowego 18-piętrowego hotelu „Budapeszt", który będzie zawierał 280 2-osobowych pokoi. Hotel budowany w Budzie naprzeciw stacji kolejki zębatej, będzie miał oryginalny okrągły kształt. Budapesztańczycy, którzy oglądali warszawską „grubą Kaśkę" ochrzcili go już w mowie potocznej mianem „węgierskiej grubej Kati".

Budynek będzie miał ok. 50 m wysokości. Mury rosną codziennie o 60 cm, tak że za półtora miesiąca budowniczowie zatkną na dachu tradycyjną wiechę. Pierwsze 4 piętra zajmą pomieszczenia restauracyjne, barowe, kawiarniane i biurowe. Na tarasie urządzona zostanie olbrzymia kawiarnia pod parasolami.

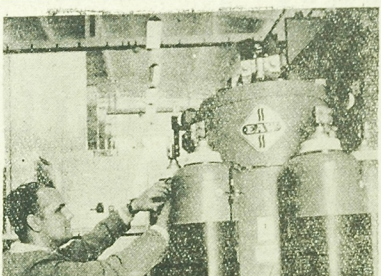

W dniu 8 września 1966 r., w związku z obchodami Dnia Kolejarza, zostanie oddany do eksploatacji pierwszy 100-kilometrowy odcinek Szczakowa przez Strzemieszyce do Sędziszewa zelektryfikowanej magistrali Śląsk — Lublin.

NA ZDJĘCIU: majster Roman Lech przy montażu na podstacji linii energetycznej.

CAF — Glaćysz

Ryby z jezior i stawów

Ryby słodkowodne należą do najbardziej poszukiwanych przez polskiego konsumenta. Z jezior w całym kraju odławia się rocznie ponad 8 tys. ton ryb, ze stawów zaś — 16 tys. ton. Gros produkcji stawowej — 90 proc. — to karp. Jeziora dostarczają przede wszystkim szczupaka sandacza, leszcza, okonia, sielawy i płoci.

Intensywność gospodarki na wodach śródlądowych pozostawa jeszcze wiele do życzenia. Spośród 63 tys. stawów wykorzystuje się 40 tys. Również duża część jezior nie jest zarybiana. Wydajność także nie należy do najwyższych.

Obecnie przystąpiono do polepszenia gospodarki w tej dziedzinie — przede wszystkim zaś do zarybiania stawów. W tym celu dla uzupełnienia ilości narybku hodowanego w kraju sprowadza się narybek z Francji i Anglii. Prowadzone są także doświadczenia nad aklimatyzacją ryb „obcokrajowców" m. in. z radziecką peliugą, która szybko przyrasta na wadze oraz z chińskim białym i amurem, które nadaje się do zarybiania wód w pobliżu elektrociepłowni. (AR)

Poszedł na grzyby znalazł ... skuter

Nigdy nie spodziewał się mieszkaniec Białegostoku — Lucjan B., który w ubiegłą niedzielę, 4 września wybrał się na grzyby do lasu w pobliżu kolonii Kantarówka (pow. sokólski), iż zamiast dorodnych borowików odnajdzie... skuter. W głębi lasu natrafił bowiem na porzucony skuter marki „Osa". Numery rejestracyjne wskazywały, iż skuter jest własnością mieszkańca Warszawy. Dochodzenie prowadzi Komenda Powiatowa MO w Sokółce. (h)

Bezalkoholowe piwo

Firma pięciu braci australijskich wyprodukowała piwo, które wyglądem, smakiem i zapachem nie różni się od normalnego piwa, lecz nie zawiera alkoholu. Bracia są właścicielami jednej z najstarszych fabryk produkujących napoje chłodzące w miejscowości Mildura na północny-zachód od Melbourne. Właściciele browarów australijskich obawiają się konkurencji ze strony firmy Helley (tak nazywają się producenci nowego rodzaju piwa).

Ciąg dalszy ze str. 3

br. oceniała pracę szkół aktywu w gromadach, zalecając dalsze rozwijanie tej formy pracy, przede wszystkim w tych gromadach, w których istnieją społeczne ośrodki propagandy, są stosunkowo liczne organizacje partyjne, młodzieżowe i społeczne oraz liczny aktyw bezpartyjny.

O lepszym poziomie i wynikach szkolenia partyjnego w zasadniczej mierze zadecydowała kadra propagandystów, jej przygotowanie ogólne i polityczne oraz osobiste zaangażowanie wykładowców w wykonanie powierzonych im obowiązków. W bieżącym roku mieliśmy 39,4 proc. wykładowców z wyższym wykształceniem i 50 proc. z wykształceniem średnim. Stale wzrasta liczba wykładowców spośród aktywu gospodarczo - administracyjnego, w tym inteligencji inżynieryjno-technicznej. Wynika to ze wzrostu zainteresowania problematyką ekonomiczną i aktualną polityką gospodarczą PRL.

Wśród kadry propagandowej notujemy jednak stale duży procent wykładowców nie posiadających przeszkolenia politycznego. Utrudnia to często wykonanie tych zadań, które zostały przed nimi postawione. Dlatego też polepszenia pracy z wykładowcami, ugruntowanie ich przygotowania marksistowskiego i politycznego, podniesienie umiejętności metodycznych, jak również systematyczne informowanie wykładowców o aktualnych zadaniach politycznych i gospodarczych partii, stanowić powinno jedno z głównych zadań instancji partyjnych oraz powiatowych ośrodków propagandy partyjnej.

Bliżej spraw codziennych

W nadchodzącym roku szkoleniowym należałoby zwrócić większą uwagę na dalszy rozwój stałych form pracy ideowo-wychowawczej z aktywem powiatowym i gromadzkim. W związku z tym powstaną dalsze filie WUML-u przy KP PZPR w Hajnówce, Bielsku Podlaskim, Zambrowie i Grajewie (prócz Ełku i Łomży, które będą kontynuowały swą pracę drugi rok).

Wobec dynamicznego wzrostu szeregów partyjnych w ostatnich latach i zasilenia ich młodą rzeszą członków i kandydatów partii, **zachodzi potrzeba zwiększenia pracy ideowo-wychowawczej z nowymi członkami partii i kandydatami.** Zdobycie przez nich podstawowej wiedzy marksistowskiej i znajomości polityki partii będzie miało istotne znaczenie dla prawidłowego kształtowania się ich oblicza ideowo-politycznego oraz zaangażowania społecznego w realizacji zadań partii.

Przy doborze tematyki tegorocznego szkolenia trzeba większą uwagę zwrócić na **problematykę socjalistycznego wychowania społeczeństwa, kształtowania nowych postaw moralnych, pogłębiania demokracji socjalistycznej oraz patriotycznego i internacjonalistycznego wychowania.** W związku z tym proponujemy rozszerzenie sieci kursów z tematyki etycznej, światopoglądowej i społeczno-filozoficznej. W sierpniu br. Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej zorganizował tygodniowe kursy dla lektorów KP zajmujących się tą tematyką.

Wreszcie w związku ze wzrostem stałych punktów odczytowych i rozwojem gromadzkich kół prelegenckich zachodzi konieczność opracowania określonej tematyki odczytowej z poszczególnych dziedzin wiedzy. Uwzględnić tu trzeba zainteresowania środowiska i długofalowe plany pracy instancji partyjnych. Trzeba tu także szukać nowych form pracy z aktywem lektorskim.

Są to moim zdaniem najistotniejsze problemy, na które winniśmy zwrócić szczególną uwagę przystępując do organizacji szkolenia w nadchodzącym nowym roku oświatowym.

mgr M. SIEMIENIUK
instruktor
Wojewódzkiego Ośrodka
Propagandy Partyjnej
w Białymstoku

Rumuński 12,5-tysięcznik według polskiej dokumentacji

W największej rumuńskiej stoczni w Galaczu, gdzie przed kilku tygodniami spłynął na wodę pierwszy 12,5-tysięcznik zbudowany według polskich projektów i wyposażony w polskie urządzenia, łącznie z silnikiem głównym z zakładów „Cegielskiego", rozpoczęto w sierpniu br. budowę drugiego statku tej samej wielkości. Również ten statek budowany jest według dokumentacji dostarczonej przez polskich projektantów i wyposażony zostanie w silnik główny i generator z zakładów „Cegielskiego". Firma ma on wyposażenie techniczno-nawigacyjne, załadowcze i wyładowcze, dostarczone przez Polskę.

Festiwal mistrzów czarnej magii

W Pradze rozpoczął się pierwszy Międzynarodowy Festiwal Iluzjonistów. Bierze w nim udział około 500 przedstawicieli Czechosłowacji i ponad 200 mistrzów czarnej magii z 16 krajów.

Reprezentują oni m. in. Belgię, Bułgarię, Danię, Francję, NRD, Polskę, Związek Radziecki i Węgry.

Program festiwalu przewiduje m. in., że każdy z mieszkańców stolicy Czechosłowacji, który spotka na ulicy mistrza tajemnej sztuki ze znaczkiem festiwalowym w klapie może poprosić go o pokazanie jakiegoś „hokus pokus". (PAP)

Dewizy w żabich udkach

W roku bież. eksport żabich udek z Węgier wyniesie 5 milionów sztuk, tj. 130 ton żabich żab. Odbiorcami są głównie Francja i Szwajcaria.

W tramwajach i autobusach mniejszy tłok?

W Radomiu, w dniach 8—11 września, odbędzie się z udziałem delegacji zagranicznych zjazd poświęcony sprawom komunikacji miejskiej. Jest to już jednasty z kolei zjazd, nie licząc ogólnokrajowych narad (ostatnia z kwietnia br.) zajmujący się problematyką poprawy warunków podróżowania w obrębie miast. Na potrzebę poprawy tych warunków wskazują codzienne doświadczenia, potwierdzane zresztą przez statystykę MGK.

Nasz tabor miejski powinien z końcem roku liczyć około 11 tysięcy tramwajów, trolejbusów i autobusów, z czego 1000 jednostek to wozy nowe, wprowadzone do eksploatacji w tym roku. Ogółem w ciągu pięciolecia 1966—70 przewidziane jest zwiększenie miejskiego taboru komunikacyjnego o 1050 nowych tramwajów, 150 trolejbusów i 4750 autobusów. Przy planowanych na rok 1970 przewozach ponad 6,5 mld pasażerów, tj. o 1,3 mld większych niż w roku bieżącym, liczba osób przewożonych w ciągu roku jedno- wozem powinna ulec pokaźnemu zmniejszeniu.

Gdyby warunki podróży zależały tylko od ilości taboru, można by się spodziewać zlikwidowania dzisiejszego tłoku w miejskich środkach komunikacji. Niestety, zależy to także od wykorzystania taboru, a to jest obecnie niezadowalające. Z 78 proc. wozów (tramwajów i autobusów) zdatnych do eksploatacji — reszta wymaga remontów — wykorzystuje się zaledwie 66 proc. na skutek braku kierowców i motorniczych. (AR)

Wleczony przez parowóz wyszedł cały i zdrów

Na nie strzeżonym przejeździe kolejowym, na szlaku Świdnik — Lublin wypadła w niedzielę w pełnym biegu pod przejeżdżający pociąg towarowy taksówka lubelska nr 333. Parowóz wlókł zawieszoną na zderzaku „Warszawę" na odcinku co najmniej 200 m. Po zatrzymaniu się pociągu z rozbitej samochodu wyskoczył o własnych siłach kierowca Wacław Dragan. Kraksa zakończyła się jedynie pokaleczonymi palcami niezdyscyplinowanego kierowcy, któremu dopisało wielkie szczęście.

Proces baronowej o przemyt narkotyków

Prokurator okręgu rzymskiego wnosił o zmianę miejsca o postawienie przed sądem baronowej Franchetti, żyjącej żony aktora Henryi Fonda i Marii Sciaffano pod zarzutem przemytu narkotyków na terytorium Włoch. Policja włoska zatrzymała 32-letnią baronową bezpośrednio po jej przybyciu samolotem z Londynu do Rzymu. Zatrzymano przy niej 22 gramy marihuany. Franchetti została aresztowana w dniu 30 lipca br. i do tej pory przebywała w więzieniu kobiecym w Rzymie. Ostatnio jednak z powodu choroby została przeniesiona do jednej z klinik rzymskich. Data rozpoczęcia procesu nie podana.

Skutki przymrozku na plantacjach tytoniu

Nocny przymrozek (do minus 2 stopni C) przed tygodniem odczuli zwłaszcza plantatorzy tytoniu w powiatach: dąbrowskim, augustowskim, suwalskim, ełckim i grajewskim. Jak nas informuje zastępca dyrektora Mazurskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego — inż. Wiśniewski, przymrozek zniszczył w województwie około 360 ton tytoniu Virginia o wartości 14,5 mln zł.

Mniej ucierpiały odmiany Mocny Skronówski — strata sięga około 3 mln zł i Machorka — około 3 mln zł. Indywidualne straty niektórych plantatorów, zwłaszcza tych uprawiających Virginię, sięgają do 10 tys. zł.

Trzeba zaznaczyć, że przymrozki występują u nas na ogół po 15 września, kiedy zbiór liści tytoniowych jest już zakończony. Tegoroczny przypadek jest niepamiętnym od lat wyjątkiem.

W związku z zapytaniami rolników informujemy za inż. Wiśniewskim, że liście dotknięte przymrozkiem będą kwalifikowane do nieużytków, w związku z czym ich zbieranie, niestety, nie ma sensu. (ed)

We wszystkich niemal projektach najnowszego obuwia damskiego uwzględniona jest linia lansowana od blisko roku — szeroki, zaokrąglony miękko „nosek" i stopkowy obcas. Tegoroczne propozycje na jesień charakteryzują się tylko jedną innowacją: pantofel musi posiadać ozdobę — to postaci dużej klamry, połączeń z dwukolorowej skórki, albo przynajmniej dużej kokardy.

CAF — DPA

Skromna obsada wyścigu Kajki

Szczegóły o kolneńskiej imprezie

Szegrany w ub. niedzielę w ramach Ogólnopolski Wyścig Kajki im. Kajki zgromadził zawodników z 13 województw. Z białostocan zabrakło Pawła Świderskiego, który przebywa w Czechosłowacji. Wyścig Kajki wygrał Krupkowski (Starosielce) — 3.18.48, przed swoimi kolegami klubowymi Trzyszkowskim — obaj w czasie 3.19.47. Trasa liczyła 128 km. I lotny finisz w Krajewie wygrał Miller (FRDM Elk) przed Krupkowskim i Tymińskim. Zwyciezca I: wtinej premii, w Augustowie został Tymiński, przed krzyżewskim. Zespołowo zwyciężył KS Starosielce, zdobywając puchar przewodniczącego Prezydium PRN w Ełku. II miejsce zajął w zespół Ostrołęki, a III — PRIM Ełk. Ordynacja imprezy była bardzo dobra zarówno w Ełku, jak i innych miastach powiatowych. Milicja zabezpieczyła trasę wzorowo.

(woś)

★

Dobrą organizację miał też dwuetapowy wyścig „Po Ziemi Kurpiowskiej" w Kolnie. Generalny sukces świecił w imprezie kolarze Wyszkowa (Mazowsze). Wyniki lic. III: 1. Mikulski (Wyszków) — 3.33.36, 2. Jakubowski (Wyszków) — 3.33.54, 3. Rejf (Wyszków) — 3.34.08, 4. Bobowicz (LZS Zambrów) — 3.35.58. Lic. IV: 1. Gizewicz (Wyszków) — 3.40.13, 2. K. Orłowski (Zambrów) — 3.40.34, 3. A. Orłowski (Zambrów) — 3.40.33, 4. Nowodworski (Gwardia Białystok) — 3.41.72. Zespołowo zwyciężył Bug Wyszków przed Gwardią Białystok i LZS Zambrów.

Trzeba jednak w tym miejscu dodać, że najlepsi kolarze — juniorzy LZS okręgu białostockiego reprezentowali barwy naszego województwa na miedzyokręgowej spartakiadzie państwowych przedsiębiorstw rolnych w Giżycku. Spisali się tam bardzo dobrze. Wyścig na 74 km wygrał w Giżycku Karwacki (Promień Mońki), przed Roguckim (Starosielce). W jeździe drużynowej na czas LZS Białystok zajął w Giżycku II miejsce za Gdańskiem. (ko)

Puchar kuratora w piłce nożnej

Niebawem rozpoczną się rozgrywki piłkarskie szkół średnich i zawodowych o puchar kuratora. Organizatorami turnieju są — Szkolny Związek Sportowy i Okręg Białostocki PZPN. Zgłoszenia szkół do pucharowych rozgrywek z całego województwa przyjmuje Okręg Białostocki PZPN (Białystok, ul. Nowy Świat 14) do 16 bm. (ko)

Komunikaty sportowe

● Jutro, tj. 1 bm., o godz. 15, w hali przy ul. Jurowieckiej odbędzie się organizacyjne zebranie sekcji piłki ręcznej Juvenii Białystok.

● Po letniej przerwie wznawiają treningi bokserzy Włókniarza Białystok. Zajęcia odbywać się będą codziennie o godzinie 17.30 (z wyjątkiem sobót i niedziel) w hali przy ul. Jurowieckiej. Jednocześnie od 15 bm. Włókniarz prowadzić będzie treningi z początkującymi amatorami. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat klubu. (ko)

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku, ul. Poziomą 2

oferuje

w dowolnych ilościach dostawy słoniny mrożonej i świeżej oraz smalcu. W wypadkach koniecznych dostawy realizujemy własnym transportem.

Zainteresowanym odbiorcom wyczerpujących informacji pisemnych i telefonicznych udziela Dział Obrotu Towarowego WPPMs., tel. nr 58-16 lub 31-81 do 85, wewn. 7 i 27. k 1693-0

KOMUNIKATY

Oddział Miejski BTSK organizuje od 10. IX. br. **KURS GRY NA AKORDEONIE.** Zapisy przyjmuje sekretariat, Białystok, ul. Warszawska 11. k 1965-1

KURSY: amatorski samochodowo-motocyklowy i zawodowe na kat. III, II i I organizuje w **Białymstoku Polski Związek Motorowy.**

Zajęcia na kursach rozpoczynają się dnia 8. IX. 1966 r. o godz. 17, w Ośrodku Szkoleniowym przy ul. Waryńskiego 24, tel. 227-05.

Jednocześnie komunikujemy, że Polski Związek Motorowy przeprowadzi kursy amatorskie w każdej miejscowości na podstawie zgłoszeń osób zainteresowanych. k 1961-00

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Gołdapi ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego „Warszawa" M-20. Cena wywoławcza 30.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni w przededniu przetargu wpłacić wadium w wysokości 10 proc. sumy wywołania na konto 24-110-61 w Banku Rolnym w Gołdapi.

Przetarg odbędzie się 24. IX. 1966 r. w PBR, Gołdap, ul. Warsztatowa nr 3, o godz. 10.

Samochód można oglądać codziennie w dni robocze w godz. 7—15, na placu przed biurem PBR w Gołdapi. k 1696-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Białymstoku, ul. Rynek Kościuszki 15 zatrudni **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA** budowlanego na stanowisko **INSPEKTORA INWESTYCJI.** Wynagrodzenie miesięczne w zależności od kwalifikacji w granicach od 2.000 do 3.000 zł plus premia. Informacji udziela codziennie komórka kadr, pokój 101. k 1694-1

DOKĄD dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

Kameralny — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Z piekła do Texasu" prod. USA (od lat 14), godz. 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton" — „Wehikuł czasu", prod. USA (od lat 16), dod. — „Ab urbe condita", godz. 15.30, 17.45 i 20. (Ostatni dzień).

„Syrena" — „Ten najlepszy", prod. USA (od lat 16), dod. — „Twarz wroga", godz. 10.30, 12, 13.30, 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — Koncert zespołu „Filipinki", godzina 16, 18.30 i 21.

„TPP-R" — „Barwy walki", prod. polsk. panor. (od 12 lat), godz. 16 (plebiscytowy), 18 i 20.15.

Kino MO — „Czarne i białe", prod. USA (od 16 lat), godz. 17 i 19.

„Polana" — „Zakazane piosenki" prod. polsk. (od lat 12), godz. 17.30 i 19.30.

„Spotkanie" — „Tajemnice Paryża", prod. franc. panor. (od 14 lat), dod. — „Diabły", godz. 18.

KLUBY

Klub „Siedmiu", ul. Wesołowskiego 1, **Dom Prasy** — nieczynny.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch", czynny w godz. 16—22.

MUZEA

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 8 — czynne w godz. 11—17. Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego". Wystawa czasowa: nieczynna.

Muzeum Ratusz — czynne w godz. 11—17. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, historyczna. Galeria Malarstwa Polskiego: wystawa czasowa — „Malarstwo polskie XVIII — XX wieku".

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 93, informacji pogotowia 2-22-22.

Pogotowie stomatologiczne czynne w godz. 19—7.

Pogotowie dziecięce czynne w godz. 18—7.

Straż Pożarna — tel. 98.

Pogotowie MO — tel. 97.

APTEKI

Apteka nr 5, ul. Nowotki 6, tel. 75-01.

Apteka nr 37, ul. Sienkiewicza 33, tel. 42-34.

Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 37, tel. 2-43-84.

W niedzielę lub dzień świąteczny dyżur dzienny pełni jedna apteka (pierwsza), w nocy trzy.

SZPITALE

Codziennie ostre dyżury pełnią szpitale:

Wojewódzki Szpital Zakaźny, osiedle Dojlidy, ul. Żurawia, tel. 77-71.

Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16, centr. 2-16-21: oddziały dziecięce, chirurgia — tel. 2-06-05, gruźlica — (centr.), wewnętrzny (centr.), zakaźny (centr.) oraz oddział dermatologiczny — ul. Manifestu Lipcowego 2, tel. 2-19-04.

Dyżury szpitali w dniu 6. IX. 1966 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. C. Skłodowskiej 24, tel. centr. 2-24-31 — dyżurują oddz.: chirurgia, wewnętrzny, laryngologiczny, neurologia, okulistyka, położniczy.

Przychodnia p/Gruźlicza, ul. Warszawska 18, oddz. gruźlicy tel. 55-81.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

16.00 — 19.00 „Popołudnie z młodością"; 18.10 „Przegląd wydarzeń ekonomicznych"; 20.35 „Brum" — słuch.; 22.12 „Notatnik kulturalny".

PROGRAM II

6.10 „Jedna z wielu"; 6.20 Muzyka poranna; 7.45 „Biekitna sztafeta"; 8.45 „Reflektorem po świecie" — aud.; 9.20 „Z różnych stron" — polskie pieśni i tańce ludowe; 10.00 „Dzień dzisiejszy" — fragm. opow. K. Filipowicza; 11.20 Koncert estradowy; 11.49 Z cyklu: „Rodzice dziecko"; 12.25 „Kolejnika kwadrans"; 13.25 Koncert solistów radzieckich; 14.00 „Karty z naszych dziejów" — „Warneńczyk" — fragm. pow. M. Smolarskiego; 15.03 Public. międzynarodowa; 15.30 Dla dzieci: 17.00 „Cywile w mundurach"; 17.10 Szukamy przeboju; 17.50 Z miast i wsi województwa; 18.50 „Mówi Technika"; 19.30 „Kalejdoskop kulturalny"; 21.50 Radiowe Studio Piosenki; 22.20 Z cyklu: „Kraj, w którym żyjemy".

PROGRAM TELEWIZYJNY

9.45 Przemówienie wiceministra Oświaty F. Heroka z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego w telewizji; 9.55 Dla szkół: J. polski dla kl. IX; 10.40 „Casanowa znad Dunaju" — film czh. prod. węg. (4 l.); 11.50 Przerwa; 16.55 Program dnia; 17.00 Wiadomości dziennika; 17.05 Dla dzieci: „Kino Pryd"; 17.20 Dla młodych widzów: „Wenonika" — film z serii „Kapitan Tenkesz"; 17.50 „Spotkania z przyrodą"; 18.15 Informator handlowy; 18.25 „31" — teleturniej; 18.55 „Na morskich szlakach" (Szczecin); 19.20 Dobranoc; 19.30 Dziennik; 20.00 „Dzieciu z Albskory" — film; 20.20 „Casanowa znad Dunaju" — film produkcji węg. (14 l.); 21.30 „Wirnieień po 27 latach" — progr. okolicznościowy; 22.10 Dziennik.

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

OGŁOSZENIA DROBNE

Potrzebna dochodząca pomoc do dziecka na popołudnie. Warunki dobre. Tel. 21-776. g 2638-1

Przyjmę pomoc domową. Białystok, Stoleczna 14-A m 34, Jackowski. k 2633-1

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, Wołodyjowskiego 6a m 32. g 2632-1

Przyjmę pomoc do dzieci, warunki dobre. Białystok, Wierzbowa 17 m 15 (dojazd „4" i „8"). g 2626-1

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, Gruntowa 9 m 30. g 2636-1

Pilnie potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, Szosa Zwierzyniecka 19a m 19. g 2635-1

Pomoc do dziecka pilnie potrzebna. Białystok, Zwierzyniecka 13 m 49. g 2627-1

Przyjmę dochodzącą pomoc do dziecka. Białystok, Al. 1-go Maja m 36 m 12. g 2645-1

Potrzebny mężczyzna i dziewczyna do gospodarstwa 1200 zł miesięcznie i utrzymanie. Mowiński, poczta Miłobądź, pow. Tczew. g 948-1

Dwa pokoje, kuchnia, wygody (własnościowe), w Białymstoku — kupię. Listy pisać: Biuro Ogłoszeń nr 2629. g 2629-1

Przyjmę dwóch uczniów na mieszkanie. Osada Kleosin, ul. Tuwima 9. Zgłaszać się po godzinie 16.00. g 2630-1

Odstąpię uczniom pokój z oddzielnym wejściem. Białystok, Zaściankowa nr 16. g 2639-1

Gospodarstwo rolne 7 ha, (las, łąka, pastwisko) budynki murowane — sprzedam. Cena 80 tysięcy zł. Jerusal, Tarnawa, poczta Zabór, pow. zielonogórski k 1956-1

Samochód „Warszawa", stan dobry — pilnie sprzedam. Wiadomość: Turna Mała, pow. siemiatycki. Irena Kubińska. p 957-1

Dom jednorodzinny, piętrowy — sprzedam. Wiadomość: Jedwabne, ul. Piekna 7. pg 967-1

Gospodarstwo rolne 9 ha, z zabudowaniami, 1,5 km od szosy i torami. Wiadomość: Gierasimczuk, wieś Miniewicze, gromada Zabłudów, pow. białostocki. (Cena do uzgodnienia). g 2631-1

Syrenę — sprzedam. Białystok, Manifestu Lipcowego 25 — Kasztyński. g 2663-1

Wierciszewski Franciszek zgubił dowód rejestracyjny OT 1741 od motocykla, wydany przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN w Piszu. p 872-1

Kółko Rolnicze w Prostkach. Zgubiono kartę rejestracyjną ciągnika nr 2282 AT 2601. p 951-1

Zgubiono pieczątkę podłużną treści: „Sołtys wsi Łubniki gromady Zabłudów, pow. białostocki. p 949-1

Dziedzic Jerzy zgubił dowód rejestracyjny na motor WSK, nr rejestracyjny AS 1450. p 953-1

Kulesza Witold zgubił dowód rejestracyjny WFM nr AS 9454, wydany przez Wydział Komunikacji Wys.-Maz. p 950-1

Kursy zaoczne monterów maszyn urządzeń chłodniczych organizuje Oddział Stołeczny TKWP Warszawa, Konopacka 21, tel. 19-33-57. k 1933-00

Zgubiono legitymację szkolną na nazwisko Ewa Łubnicka. Unieważnia się. g 2634-1

Jeszcze w roku 1000-lecia

masz okazję wygrać **500.000 zł**

w Krajowej Loterii Pieniężnej

We wrześniu ogółem do wygrania 8.200.000 zł

k 1957-1

SZGraf. D-1

57

RAY LASUYE PAMIĄTKI Z DALECARLII

Przekład W. Wąsowskiej

Stojąc na progu z ironicznym uśmiechem na ustach, Monika czekała na odpowiedź zacnych małżonków. Ale oni uznali widocznie, że lepiej zrobią nie odzywając się więcej. Wobec tego Monika zwróciła się do mnie z pytaniem, czy automatyczny pistolet jest moją własnością.

— Nie, to jest broń szanownego pana Schneidera.

— Doskonale! Jeżeli złoży pan na nich skargę, może pan liczyć na moje świadectwo. Dostaną najmniej po 3 lata więzienia.

To odwrócenie się sytuacji z początku zupełnie przygnębiło małżonków, ale wkrótce wymieniwszy między sobą jakieś porozumiewawcze znaki, spojrzeli na mnie wyzywająco.

— Stracimy dużo czasu — powiedziałem do Moniki — i pociąg do Sztokholmu odjedzie bez nas. Nie chcę psuć sobie wakacji nawet za cenę zapewnienia tej szanownej pary odpowiedniej kary, na którą bez wątpienia zasłużyli. Niech mi tylko zniknie z oczu, jak zastosowała się do mojej decyzji, ale zastosowała się do niej natychmiast. Odstąpiła od drzwi, wskazując ręką Fabienne i jej mężowi ruchem pełnym lekceważenia. Schneider miał jeszcze tyle tupetu, że przechodząc koło mnie rzekł:

— Auf Wiedersehen, mein Lieber

— Moje najniższe ukłony dla Huanga! — odpowiedziałem.

Odwrócił się i szybko dogonił żonę.

58

— Źle pan zrobił puszczając ich — rzekła Monika. — Wreszcie to pańska sprawa! Czy ma pan zamiar zatrzymać ten automatyczny pistolet?

— Wrzucę go chyba do morza.

— Proszę mi go dać, zajmę się tym. Przez ten czas niech pan pójdzie do łazienki, by się trochę ogarnąć. Musi się pan pośpieszyć, bo najwyżej za kwadrans przybijamy do Malmö.

Umyłem twarz i ręce, ale stan mego ubrania był fatalny. Na szczęście Monika wkrótce wróciła niosąc butelkę benzyny i paczkę waty, które dostała od jednej ze sprzątaczek. Zabrała się zaraz zręcznie do usuwania najbardziej widocznych plam. Wkładała w tę pracę dużo energii, najwyraźniej ogromnie zadowolona, że może mi oddać tę przysługę. Nie była przy tym tak skromna, by umniejszać swoją rolę.

— Może pan dziękować Bogu — rzekła — że mnie pan spotkał.

— Mogę, ale przede wszystkim, chcę podziękować pani. Pani przyjaźń jest nieoceniona. Zastanawiam się, za kogo mnie pani naprawdę uważa?

Przykucnąwszy koło moich nóg, Monika pocierała benzyną dużą plamę na moim prawym kolanie. Odpowiedziała, nie podnosząc głowy, tym swoim śpiewnym akcentem, który mi się tak od początku podobał:

— Nie usiłuję dowiedzieć się, kim pan jest. W gruncie rzeczy jest mi to obojętne. Przypuszczam, że z tych czy innych powodów narobił pan sobie wielu nieprzejednanych wrogów.

Podniosła się po chwili, zakorkowała butelkę z benzyną i wrzuciła do kosza zużyte kawałki waty. Byliśmy sami. Słychać było, że motory pracują już na zwolnionych obrotach.

— Najwyższy czas, abyśmy przygotowali nasze bagaże — powiedziała młoda dziewczyna.

Przytrzymałem ją za rękę, pytając:

— Jak się to stało, że wiedziała pani, gdzie mnie szukać?

— To nie było trudne. Widziałam, gdy pan wychodził. Z początku poczułam się dotknięta tym, że nie powiedział mi pan, że chce już odejść od stołu. Zostałabym więc dłużej, by porozmawiać z moimi rodakami, gdybym nie zauważyła, że Schneiderowie wyszli zaraz po panu, ale każde innymi drzwiami. To mi dało do myślenia i poszłam w ślad za nimi. Pech chciał, że w pewnym momencie straciłam ich z oczu. Wobec tego spenetrowałam wszystkie możliwe miejsca wokoło. Pięć minut potem zobaczyłam, jak pan wchodził do tej komórki i zatrzymałam się koło niej.

— Dosyć blisko drzwi, aby słyszeć pogróżki Schneidera — rzekłem, jakby uważając to za rzecz zupełnie naturalną.

— Chce pan powiedzieć, że podsłuchiwałam pod drzwiami? To niezbyt miło z pana strony, Raoulu!

Zrobiła nadąsaną minkę, a potem dodała z prostotą:

— Pan zapomina, że przy tym huku motorów nawet nie mogłabym nic posłyszeć!

To oświadczenie równało się przyznaniu się Moniki do chęci usłyszenia naszej rozmowy za drzwiami tej komórki. Byłoby zresztą dziwne, gdyby w tej sytuacji jej to nie interesowało. Z pewnością jednak mówiła prawdę, co do huku motorów, uniemożliwiającego usłyszenie czegokolwiek. Byłem rad, że nie słyszała pytań, które zadawałem Schneiderom.

— Niemniej interwencja pani przyszła w jak najodpowiedniejszej chwili — rzekłem z odrobiną ironii w głosie.

— Ta Fabienne krzyczała tak, że trudno byłoby jej nie usłyszeć. Ale sądzę z pana uwag, że jest pan raczej z mojej interwencji niezadowolony?

Widać było, że jest bardzo urażona. Zrobiła ruch, jakby chciała odejść. Nie mogłem na to pozwolić. Schwyciłem ją za rękę, przytuliłem do siebie i pocałowałem. Monika objęła mnie za szyję, nie wypuszczając wszakże z ręki butelki z benzyną, którą w ten sposób znalazła się koło mego ucha. Po tym pocałunku pachnącym benzyną została chwilę w moich ramionach, darząc mnie najpiękniejszym ze swoich uśmiechów.

— Moniko — szepnąłem — czemu pani się tak mną interesuje?

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

Z miejscami w przedszkolach nadal kiepsko

ROZPOCZĄŁ się nowy rok nauki w szkołach, rozpoczął i rok zajęć w przedszkolach. O ile jednak wszystkie dzieci w odpowiednim wieku trafiły do szkół, o tyle w przedszkolach nie starczyło miejsc dla wszystkich chętnych. Rodzice złożyli na rok szkolny 1966/67 3.827 podań z prośbą o przyjęcie dzieci do przedszkoli. Tymczasem placówki te w naszym mieście dysponują ilością 3.075 miejsc. Tyle też najmłodszych przyjęto, zaś 752 chętnych znalazło się poza przedszkolami.

Decyzje, które dzieci przyjąć do przedszkoli, podejmowały społeczne komisje. Odwołania od decyzji odmownych rozpatrywały komisje Wydziału Oświaty, w skład której wchodzili także przedstawiciele związków zawodowych i Kół PZPR. Wszystkie najbardziej pilne potrzeby zostały zaspokojone. Ale mimo najszczerszych chęci, dla wszystkich miejsca nie starczyło. Z próżnego podobno i Salomon nie naleje.

Sytuacja przedszkolaków w mieście ciągle jest zła, mimo iż co roku oddaje się do użytku nowe placówki. Mamy obecnie w mieście 31 przedszkoli, w tym 23 podległych Wydziałowi Oświaty. Mają one 2.370 miejsc. Z dniem 1 września został oddany do użytku nowy budynek przedszkolny, czterooddziałowy, na 120 miejsc, w dzielnicy Antoniuk.

Prócz przedszkoli miejskich, są też tego typu placówki przyzakładowe. W Białymstoku posiadają je: Zakłady im. Sierżana, Akademia Medyczna, KW MO, PKP — Białystok, PKP — Starosielce oraz Podlaska Jednostka WOW. Te sześć przedszkoli ma 585 miejsc.

Ponadto w mieście znajdują się dwa społeczne przedszkola na 120 miejsc. Od października br. oddane zostanie do użytku jeszcze jedno przedszkole społeczne, na 70 miejsc przy ul. Półmiejcej. Tu znajdą opiekę dzieci, których nie przyjęto do przedszkoli miejskich, gdyż ich rodzice znajdują się w lepszych warunkach materialnych.

Trzeba również dodać, że w budowie znajduje się czterooddziałowe przedszkole, na 120 miejsc, przy ul. Wesołej. Wznosi je w czynie społecznym Białostocka Spółdzielnia Mieszkaniowa. Przedszkole będzie społeczne.

Z danych tych wynika, że w Białymstoku stanowczo za mało jest przedszkoli przyzakładowych. Nie mają ich przede wszystkim największe zakłady przemysłowe, nie mają przedsiębiorstwa budowlane. Sytuacja w tej dziedzinie nie zmienia się od lat, chociaż władze miejskie czyniły niejednokrotnie próby przełamania bierności i oporów zakładów i ich jednostek nadrzędnych.

W maju br. Prezydium MRN wystosowało kolejne pisma do Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, Ministerstwa Przemysłu Spożywczego, Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego oraz Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z prośbą o rozważenie możliwości budowy przedszkoli przyzakładowych dla dzieci pracowników przedsiębiorstw podległych danym resortom. Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego nadesłało odpowiedź negatywną, wyjaśniając, że w planie inwestycyjnym na lata 1966—70 nie może uwzględnić budowy obiektów socjalnych, ze względu na zalecone ograniczenia inwestycji nieprodukcyjnych. Natomiast Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych podeszło do sprawy ze zrozumieniem zapewniając, że wprowadzi do planu inwestycyjnego na lata 1965—69 budowę przedszkola przyzakładowego w Białymstoku. Pozostałe dwa ministerstwa nie nadesłały żadnych odpowiedzi.

Wydaje się, że w sytuacji, gdy jednostki nadrzędne podchodzą obojętnie do tej sprawy, same białostockie zakłady pracy powinny energicznie zabrać się do dzieła. Dla dobra swych pracowników, którzy mają kłopoty z zapewnieniem dzieciom opieki. (a)

25 milionów pasażerów w I półroczu

O przeładowaniu białostockich autobusów Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego świadczy ilość przewiezionych pasażerów. W I półroczu MPK przewiozło prawie 25 mln pasażerów, czyli o milion więcej niż przewidywano. Autobusy kursujące na wszystkich trasach są zatem przeładowane, co utrudnia pracę MPK, a także dojazdy pasażerów. (as)

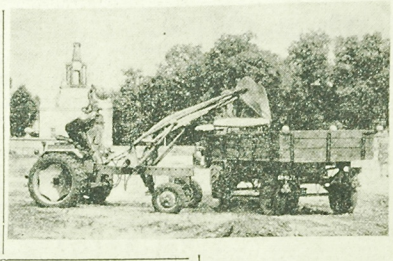

Dla walczącego Wietnamu

Solidaryzując się z walczącym narodem wietnamskim, białostocki Oddział Ogólnopolskiego Zrzeszenia Prywatnych Wytwórców przekazał w związku ze świętem narodowym Demokratycznej Republiki Wietnamu 1000 zł z przeznaczeniem na zakup leków. (do)

Przygotowania do obchodu „Dnia Kolejarza"

Rozpoczęły się już przygotowania do obchodów przypadającego tradycyjnie na drugą niedzielę września — „Dnia Kolejarza". Z tej okazji odbędzie się wiele imprez, uroczystości a zasłużeni pracownicy kolejnictwa zatrudnieni w białostockim węźle PKP, otrzymają wyróżnienia i nagrody.

Przygotowaniem do obchodów „Dnia Kolejarza" kieruje komitet organizacyjny — któremu przewodniczy naczelnik Oddziału Drogowego PKP — inż. Stefan Gil. Wiceprzewodniczącym komitetu organizacyjnego jest zastępca naczelnika Oddziału Ruchowo-Handlowego PKP — inż. Marian Weronowicz. Powołano także sekcję organizacyjną propagandy i ekonomiczną.

Okolicznościowa akademia pracowników białostockiego węzła PKP z okazji „Dnia Kolejarza" odbędzie się w sobotę, 10 września br. w Kino-Teatrze Związków Zawodowych. W czasie akademii wyróżniający się pracownicy kolejnictwa otrzymają honorowe odznaki „Przodującego Kolejarza PRL", „Przodownika Socjalistycznej Pracy" i „Zasłużonego Przodownika Socjalistycznej Pracy". Z okazji „Dnia Kolejarza" kilkanaście zespołów otrzyma zaszczytne miana Brygad Pracy Socjalistycznej. W części artystycznej akademii wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Kurpie Zielone".

W niedzielę, 11 września odbędą się imprezy sportowe — mecze piłki nożnej, siatkówka i strzelectwo. (h)

Po trzyletnim szkoleniu

W prowadzonym przez Zakład Doskonalenia Zawodowego kursie krawieckim uczestniczyło 28 dziewcząt. Szkolenie trwało 3 lata. Ostatnio odbył się egzamin, po którym uczestniczki kursu uzyskały dyplom. Niektóre z nich zatrudnione już zostały w placówkach spółdzielczości pracy. (as)

Porządkowanie terenu przyległego do AM.
Fot. Z. Kadziewicz

„HARCERSKI START 1966/67"

- INAUGURACJA NOWEGO ROKU HARCERSKIEGO
- „O BEZPIECZNĄ DROGĘ DZIECKA DO SZKOŁY"
- WIELKA IMPREZA NA STADIONIE

Harcerze Białegostoku przygotowują się do rozpoczęcia nowego roku pracy harcerskiej — „Harcerskiego startu 1966/67". Jednym z głównych kierunków działania będzie przyczynienie się do zmniejszenia ilości wypadków. Zarówno ilość wypadków jak też i ich skutki są bowiem zastraszające. Stąd też poważne zadania będą miały harcerskie drużyny Młodzieżowej Służby Ruchu. Harcerska MSR otoczy opieką skrzyżowania ulic i najbardziej ruchliwe przejścia, uczyć będzie najmłodszych podstawowych zasad ruchu drogowego. Ponadto wszystkie drużyny harcerskie sporządzą mapki swego rejonu w pobliżu szkoły, na których zaznaczą miejsca szczególnie niebezpieczne. Uzyskane materiały staną się przedmiotem wspólnych przedsięwzięć podejmowanych przez Komendę Miejską MO, Wydział Komunikacji Prezydium MRN i Komende Hufca ZHP Białystok Miasto w celu zapobieżenia wypadkom.

Cała ta działalność prowadzona jest w ramach wielkiej akcji — konkursu „O bezpieczną drogę dziecka do szkoły". Ponadto w szkołach odbędą się, przygotowane przez harcerstwo, okolicznościowe poranne apele na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Kulminacyjnym punktem inauguracji nowego roku harcerskiego będzie wielka impreza, która odbędzie się w niedzielę, 25 września na stadionie i połączona zostanie ze zgaduj-zgadulą na tematy ruchu drogowego przepisów drogowych oraz pokazem sprawności jazdy na motocyklach w wykonaniu funkcjonariuszy z Inspektoratu Ruchu Drogowego KM MO. (h)

Nowy biurowiec FPiU przy ul. Łąkowej.
Fot. B. Bogdanowicz

Na warzywnym rynku

Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska „Witamina" czyni już przygotowania do sezonu zimowego. Na zimowe zapasy czekają już magazyny i kopce „Witaminy".

Tymczasem na rynku znajduje się wiele jabłek. Spółdzielnia codziennie uzupełnia rynek w 2 tony jabłek, chociaż możliwości są znacznie większe.

Około 15 bm. rozpoczną się zwiększone dostawy śliwek węgierek, a także późniejszych odmian gruszek.

Zwiększa się popyt na pomidory, choć ostatnie chłody nie sprzyjają dojrzewaniu. Na dzienne zaopatrzenie miejskiego rynku „Witamina" przeznacza 4 tony tych owoców.

W najbliższych dniach w sprzedaży ukażą się węgierskie brzoskwinie. Będą to ostatnie już w tym roku dostawy tych owoców. (as)

Czytelnicy piszą...

Jeszcze o taksówkarzach

Oberwało się ostatnio białostockim taksówkarzom za niewydawanie reszty, za niezbyt uprzejme traktowanie klientów, a jak się dowiadujemy, III Komisariat MO prowadzi nawet dochodzenie przeciwko jednemu z nich za pobieranie wyższych cen za przejazdy i pobicie pasażera. Tym większą przyjemność sprawia list naszego Czytelnika z Białegostoku — Lecha W., który opisuje dwudniowe poszukiwania parasolki, zostawionej przez żonę w taksówce. Zguba odnalazła się wreszcie dzięki uczynności właściciela taksówki nr 20, któremu posiadacz roztargnionej żony przesyła za naszym pośrednictwem serdeczne podziękowania.

Ze jednak jedna jaskółka wiosny nie czyni świadczy list mieszkanki Białegostoku, Janiny B., której taksówkarz na odmianę odmówił otwarcia bagażnika, uzasadniając ponadto przejazd niezbyt uprzejmą — jak pisze nasza Czytelniczka — „litanią" na temat, co podróżny może przewozić. Z tego wniosek, że rejestr przewinień naszych taksówkarzy jest nader urozmaicony.

Co na to prezes Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług w jednym z lipcowych numerów „Gazety" proponowaliśmy zorganizowanie kursu savoir — vivre. Byłoby dobrze, gdyby to był kurs przyśpieszony. A może skuteczniejsze okazałoby się bardziej zdecydowane reagowanie na wszelkie tego rodzaju wybryki? (do)

Języki - nadal modne

Nowy rok szkolny rozpoczął się nie tylko w szkołach; gorączkowe przygotowania do nowego etapu pracy trwają w Towarzystwie Wiedzy Powszechnej. Jednym z kierunków działania tej placówki oświatowej, bodaj najpopularniejszym na terenie naszego miasta, są kursy języków obcych, które we wrześniu wznawiają swą pracę.

Kursy języków obcych białostockie TWP prowadzi już od 10 lat. O rozwoju, randze i wzrastającej popularności tej placówki świadczy fakt, że o ile początkowo było niewiele ponad 200 słuchaczy, to rok ubiegły został zamknięty pełną liczbą 1200; o ile przed trzema laty ilość grup językowych wahała się w granicach 15—16, już w roku ubiegłym pracowało ich 65, a tyle samo, jeżeli nie więcej, zapowiada się na rok bieżący. Najwięcej popularności cieszy się język angielski (w ub. r. 36 grup) i niemiecki (18 grup). Stosunkowo małym zainteresowaniem cieszył się język francuski (tylko 2 grupy w ub. roku), który Towarzystwo w tym roku chce zamiar szerzej spopularyzować. W ubiegłym roku pracowały już także 4 grupy esperanto, a liczy na dalszy wzrost zainteresowania tym językiem. Ubiegłoroczne grupy esperantystów należały do najsystematyczniej pracujących i to także stanowi dobrą prognozę na bieżący rok. Istnieje również możliwość zorganizowania kursów łaciny i języka rosyjskiego, będzie to jednak uzależnione od ilości zgłoszeń.

Dotychczas TWP prowadziło kursy języków obcych jedynie w Białymstoku, w planach na najbliższy okres ma objęcie swym zasięgiem także Suwałk i Augustowa. Tu jednak wyłaniają się trudności niełatwe do pokonania. O ile w Białymstoku zapotrzebowanie na wysoko kwalifikowane kadry wykładowców można zaspokoić, to w terenie jest to twardy orzech do zgryzienia. Ewentualne dojazdy, kłopotliwe i uciążliwe, rozwiązują tę kwestię tylko połowicznie.

Nauczanie, zorganizowane w grupach, uwzględnia stopień znajomości języka — od początkujących do zaawansowanych. Grupy nie są liczne — od 15 do 20 osób — co ułatwia kontakt wykładowcy ze słuchaczami, umożliwiając szybsze i lepsze opanowywanie języka. Kursy, jak zawsze, odbywać się będą w gronach popołudniowych, kształcać zarówno dorosłych, jak i młodzież ze szkół średnich i ostatnich klas szkoły podstawowej. Odbywają się ściśle według programu wytyczonego przez Ministerstwo Oświaty i choć trwają w zasadzie 3 lata, często na życzenie słuchaczy są przedłużane do 5—6 lat. Naturalnie dalsze lata nie obejmują już ścisłego kursu nauczania, więcej w nich swobodnej konwersacji, co jest nieodzowne dla biegłego opanowania języka i zapobiega zapomnianiu tego, co się już zdobyło.

Przy okazji przypominamy, że już trwają zapisy na kursy języków obcych organizowane przez TWP. Zgłaszać się można codziennie w Szkole Podstawowej nr 23 przy ul. Kościelnej, w godzinach 14—18. Od 15 września rozpoczynają się zajęcia. TWP wychodzi z inicjatywą, od nas zależy reszta. (dal)

Przerwy w dopływie prądu

Zakład Energetyczny Rejon Białystok powiadamia odbiorców energii elektrycznej, zamieszkałych przy ul. Wołodyjowskiego, Świerkowej, Modrzewiowej i Lotniczej, iż w dniu 7 bm. w godz. 8 — 15 nie będzie dostawy energii elektrycznej w związku z remontem linii niskiego napięcia. (a)

Konkurs - plebiscyt

„Poznajmy film polski 1965 r."

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych prowadzi w naszym województwie konkurs—plebiscyt pod nazwą „Poznajmy film polski roku 65", ogłoszony przez CRZZ w ramach Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych. Plebiscyt rozpoczął się z dniem 1 września i trwać będzie do 15 października br.

W ramach konkursu - plebiscytu wyświetlanych jest dwadzieścia polskich filmów fabularnych, wyprodukowanych w 1965 roku. Filmy panoramiczne oglądać można w kinie TPP-at, a pozostałe w Kino-Teatrze Związków Zawodowych.

Celem plebiscytu jest popularyzacja dorobku polskiej kinematografii oraz wysondowanie opinii publicznej jeśli chodzi o ocenę polskich filmów. Widzowie, którzy biorą udział w konkursie plebiscycie, wybiorą też najlepszy film roku 1965. Wśród uczestników rozlosowane zostaną cenne nagrody, ufundowane przez CRZZ.

Przed seansami filmów konkursowych odbywają się spotkania z aktorami, reżyserami i krytykami filmowymi. (a)

Gazeta Białostocka
ORGAN KW PZPR I RADY MIEJSKIEJ W BIAŁYMSTOKU

Organ KW PZPR i Rady Miejskiej w Białymstoku. Redaktor Naczelny Kolegium, Wydawca RSW „Prasa". Redakcja i admin. — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: centrala 2-12-41, redaktor naczelny 2-09-35, zastępca red. naczelnego 2-11-18, sekretarz red. 2-15-08, dział reporterski 2-22-75, dział rolny 2-11-38, dział sportowy 2-23-17, red. nocna 2-08-27.

Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-2[illegible] PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać cel prenumeraty i tytuł zamawianego pisma. Prenumeratę pocztową zgłoszoną do dnia 15 każdego miesiąca a prenumeratę pocztową do dnia 15 każdego zgłoszoną do dnia 15 każdego miesiąca PUPiK „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem 1 następnego miesiąca.

Prenumeratę zagraniczną zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch", Warszawa, ul. Wrzeszcz, nr konta PKO I d-[illegible]. Cena prenumeraty wynosi: kwartalna 41 zł — 82,50, półroczna 8[illegible] — 165, roczna [illegible]. Prenumeratę zgłoszoną do dnia 10 danego miesiąca realizuje „Ruch" rozpoczyna realizację z dniem i następnego miesiąca.

Adres biura Redakcji: Białystok, RSW „Prasa" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-[illegible]